Nr. 1 **Wtorek 3. Czerwca 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z wyjątkiem ... dowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.
Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).
Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.
„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcznie. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w. a.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń 1. Czerwca. (*B. K.*) Cesarz rossyjski przybył wraz z W. Księciem Następcą tronu, jego żoną, i W. Ks. Włodzimierzem o $2\frac{1}{2}$ godz. na dworzec kolei północnej. Najjaśniejszy Pan wyjechał naprzeciw do Gänserndorfu i ztamtąd towarzyszył Cesarzowi ross. do Wiednia. Powitani na dworcu przez Najj. Panią, Arcyksiążąt i Arcyksiężniczki, udali się obaj Monarchowie po serdecznem wzajemnem powitaniu do Schönbrunnu, zaś W. Ks. następca tronu wraz z małżonką i W. Ks. Włodzimierz do zamku cesarskiego. Goście rossyjscy ubrani byli w austryackie, Najj. Pan, J. C. W. Arcyksiążę następcą tronu i Arcyksiążęta w rossyjskie uniformy. W Gänserndorf Monarchowie pokilkakroć uściskali się i ucałowali. O 6. godzinie obiad familijny w Schönbrunn, wieczór festyn u posła rossyjskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ustawa

o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych, i obowiązku posyłania do nich dzieci.

Za zgodą Sejmu mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi łącznie z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

Tytuł I.

O zakładaniu, kategoryach i podziale publicznych szkół ludowych.

Art. 1.

Szkoła publiczna ludowa ma być wszędzie zaprowadzona, gdzie w obwodzie jednej godziny drogi, po przeciętnem z pięciu lat obliczeniu, znajdzie się przynajmniej 40 dzieci w wieku do pobierania nauki szkolnej obowiązanym będących, któreby w razie przeciwnym musiały chodzić do szkoły więcej niż pół mili od miejsca ich pobytu oddalonej.

Art. 2.

Szkoły ludowe w myśl niniejszej ustawy urządzone, są etatowemi, i dzielą się na pospolite i wydziałowe.

Wydziałowe są albo osobne albo w połączeniu ze szkołą pospolitą.

Art 3.

W razie gdy tego wymaga miejscowa potrzeba, można ze szkołą ludową połączyć zakład wychowawczy dla dzieci niedoszłych jeszcze do wieku szkolnego (ochronkę, ogródek Freblowski i t. p.), jak niemniej kursa, w których udzielać się będzie wiadomości, w zawodach praktycznych, jako to rękodzielniczym, rolniczym i t. d. powszechnie potrzebnych.

Art. 4.

Liczba nauczycieli w każdej szkole ludowej stosować się będzie do liczby jej uczniów. Jeżeli liczba uczniów przez trzy po sobie następujące lata dosięga 80, należy bezwarunkowo postarac się o drugiego nauczyciela, o trzeciego, gdy ta liczba dojdzie do 160 i w tym stosunku dalej Wolno jednakże gminie podnieść w swej szkole liczbę nauczycieli poza ten wymiar, byle przyjęła na siebie obowiązek opędzenia z własnych środków w całości ztąd wynikającej zwyżki nakładu

Art. 5.

Na każde dwa okręgi szkolne ma być przynajmniej jedna zupełna szkoła wydziałowa o ośmiu klasach, a w każdym okręgu szkolnym tyle szkół pospolitych o czterech najmniej nauczycielach, ile politycznych powiatów wcielono do okręgu szkolnego.

Art. 6.

Oprócz szkół ludowych etatowych za kładać można szkoły filialne. W tych naukę udzielać będą nauczyciele szkoły są siedniej lub jej nauczyciele młodsi, nauczyciele nadetatowi albo też nauczyciele dochodzący Na utworzenie takich szkół dane być może pozwolenie w dwóch tylko przypadkach, a mianowicie:

a) jeżeli najbliższa szkoła ludowa nie jest wprawdzie więcej nad pół mili odległa, lecz w skutek miejscowych przeszkód, czy to stale, czy też na dłuższy przeciąg czasu mniej dostępna, majątkowe zaś środki mieszkańców nie wystarczają na założenie osobnej szkoły etatowej;

b) jeżeli odległość od najbliższej szkoły przenosi wprawdzie pół mili, a tem samem należałoby w myśl art. 1. osobną założyć szkołę, lecz ani liczba dzieci nie jest stosunkowo znaczna, ani zasoby gminy potemu, przeznaczone zaś na cele szkolnictwa ludowego fundusze okręgowe i krajowe nie wystarczają, aby z nich można tam utrzymać osobną szkołę.

Ciąg dalszy nastąpi.)

Dnia 31. maja 1873 wyszedł i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni zeszyt XXX dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 88 Ustawę z 4. maja 1873, którą zmieniony zostaje art. I. ustawy z dnia 19. lipca 1871 Dz. u. p. Nr. 86 o warunkach i koncesjach dla kolei żelaznych Reichenburg-Seidenberg i Eisenbrod-Tannwald,

Nr. 89. Reskrypt ministerstwa skarbu z 26. maja 1873 względem częściowej zmiany ogólnej taryfy dla sprzedaży kuchennej soli loco Gmunden i Ischl.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, 3. czerwca.

Dla stolicy Austryi miesiąc bieżący będzie jedynym prawie szeregiem wspaniałych uroczystości, którémi witani będą monarchowie i książęta przybywający do Wiednia dla zwiedzenia wystawy powszechnej. Od tygodnia bawi w Wiedniu król belgijski i książe Czarnogórski, od niedzieli cesarz rosyjski, a wkrótce zaszczyconą zostanie stolica odwiedzinami cesarza Niemiec i szacha perskiego. Przyjazd Sułtana, króla włoskiego i prezydenta republiki francuskiej jest prawie niewątpliwym, chociaż termin dotąd jeszcze nie został oznaczony. Te podróży monarchów poświęcone zwiedzeniu wystawy nie mają dla Europy politycznej doniosłości, ale dla Austryi są one niezawodnie wypadkiem pełnym znaczenia, bo pobyt dostojnych gości jest dowodem jej przyjaźnych stosunków z wszystkiemi państwami Europy i przyczynia się do uświetnienia tryumfu, który Austrya na polu sztuki i przemysłu odnosi dziś na wystawie powszechnej wobec całej Europy. Ten postęp Austryi uznali wszyscy książęta, którzy dotychczas zwiedzili wystawę powszechną, a król belgijski oświadczył wyraźnie, iż przemysł austryacki podniósł się w ostatnich latach w wysokim stopniu

Wobec powyższych wypadków rozwinięta już w całej monarchii agitacya przedwyborcza nie zwraca na siebie uwagi w stopniu odpowiadającym jej istotnemu znaczeniu. Ustawa o bezpośrednich wyborach znosząc dotychczasowy tryb wybierania członków Rady państwa zniosła tem samem dzisiejszy stosunek pomiędzy głosami różnych stronnictw i pozostawiła każdemu z nich otwarte pole do wywalczenia sobie odpowiedniego stanowiska w nowym parlamencie. Tak oceniły doniosłość tegorocznych wyborów bezpośrednich wszystkie stronnictwa i przystąpiły do agitacyi przedwyborczej z całą energią, chociaż jeszcze prawdopodobnie kilkamiesięczna przestrzeń czasu dzieli nas od chwili rozpisania wyborów W postępie czynności przedwyborczych Wiedeń i w ogóle niższa Austrya wyprzedziła inne królestwa i kraje monarchii. Do tego pospiechu przyczyniło się niezawodnie rozdwojenie w stronnictwie konstytucyjnem, obok którego powstała w ostatnich czasach partja t. z. „młodoniemiecka“ posiadająca w *Deutsche Zeitung* organ swoich dążności. Rozdwojenie to postąpiło dość daleko pod wpływem namiętnej polemiki dziennikarskiej, i wywołało powstanie osobnych komitetów wyborczych. Nowe stronnictwo nie objawiło jeszcze szczegółowego programu swojej działalności, ale w każdym razie różnica dzieląca je od całego konstytucyjnego stronnictwa nie będzie tak zasadniczą i jaskrawą, by ztąd już dzisiaj wnosić można o stanowczem i trwałem rozbiciu się dawniejszego klubu wiernokonstytucyjnych deputowanych.

Sejm węgierski pracuje obecnie głównie nad załatwieniem budżetu. *Pesti Naplo* żąda, ażeby izba przed ferjami załatwiła tylko dział wydatków, a dopiero później zajęła się pokryciem, bo rezultat tegorocznych zbiorów będzie pod tym względem bardzo pożądaną wskazówką.

Ciała ustawodawcze Niemiec pracują obecnie nad wielu ważnemi projektami. Rada związkowa zajętą jest ułożeniem projektu ustawy prasowej a parlament niemiecki załatwia projekt ustanowienia urzędu ko-

CZĘŚĆ LITERACKA.

AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Uroczystość inauguracyjna Akademii Krakowskiej staje w rocznikach naszego kraju jako wypadek najlepszej wróżby i wielkiej na przyszłość doniosłości. Odbyła się ona z spokojem i powagą, którym nie brakło ani serdecznego ciepła, ani chwil prawdziwego zapału. Przyjęcie, którego doznał Protektor Arcyksiążę Karol Ludwik i dostojni towarzyszący mu goście, tchnęło szczerem, głębokiem uczuciem wdzięczności i przywiązania, jakie Kraków wtedy tylko okazać gotów, gdy w sumieniu szanowną przeszłość swoją pogodzi z najszlachetniejszemi teraźniejszości dążeniami. Garniono się aby widzieć dostojnych gości nie przez samą ciekawość, tem mniej przez sztywną lojalność, garniono się, by wykształceni i mniej wykształceni mieli poczucie jedni, przeczucie drudzy, że Monarcha Austryi najszlachetniejszym i najwspanialszym z darów Kraków i kraj uszczęśliwił, że w konsekwencyi z wielkomyślnym jego zamiarem członek dynastyi habsburskiej przyjeżdża uświetnić officyalne rozpoczęcie dzieła pokoju, dzieła pracy najskuteczniejszej dla dobra społeczeństwa.

Arcyksiążę był na wszystkich ustach, z jednaką czcią witała go wykształcona młodzież i poczynająca naukowy zawód dziatwa, budował się jego pobożnością nasz poczciwy lud krakowski, a kto bacznie się przypatrywał fizyognomii miasta, ten mógł widzieć, jaką drogą powstaje i umacnia się ów prawdziwy, silny związek między narodami a dynastyami. Dla mnie, powiem szczerze, widok ten miał pewną tragiczność w sobie: społeczeństwo, z przeszłością w ostatnich wiekach tak anarchiczną, okazywało gorącą tęsknotę znalezienia punktu oparcia, ogniska w idei państwowej, zadość czyniącej jego prawowitym dążnościom, jego chęci życia nauką i pracą. A jeżeli małoduszny patryotyzm, ten patryotyzm, który obawia się darów losu, aby się nie popsuł temi darami, szeptał gdzie swoje uwagi niewczesne, to prawdziwy, szerszy, ów patryotyzm, który wie dla czegośmy upadli, musiał powiedzieć sobie, że ten powszechny instynkt, szukający ogniska w przychylnej władzy, ta radość widzenia dostojników rodaków, ta wdzięczność dla Monarchy za najpiękniejszy z jego darów, były zdrowemi objawami, właśnie dla tego, że w nich nie zaparliśmy się niczego że nie zapomnieliśmy o położeniu naszem, że nie oddawaliśmy się marzeniom, które nam nieprzychylne podsuwały pisma, ale wiedząc dobrze, iż jesteśmy poddanymi austryackimi, obywatelami Galicyi, Lodomeryi i Księstwa Krakowskiego w danych warunkach witaliśmy świtający dzień piękny, inaugurujący szereg prac spokojnych i pożytecznych, które nam dadzą jedno prawo więcej do weselszego spoglądania w przyszłość.

I piękny też to był dzień w istocie, a kiedy pogoda majowa, cudnie wygląda Kraków z skąpanemi w słońcu czerwonemi murami i zielonem morzem plantacyi oblewającem miasto, niby kaskady bluszczu z ruin spadające. Ruch wszędzie niezwykły, twarze wesołe, średniowieczna pstrokacizna ubiorów cofały miasto o kilka wieków, jakby zaklęte przez czarodzieja, czarodziejsa słowem życie odzyskało. Niestać je na zbytek przyjęcia, ale gdzieś z starych skrzyń i starych domów wydobędzie się zawsze coś takiego, co po królewsku wygląda. Kapłan staranny przystroi kościół w stare i cenne gobeliny, roztworzy tryptyk wspaniały w wielkim ołtarzu, poczynającej Akademii pożycza czerwonej makaty jedwabnej na obwieszenie sali, a przed Arcyksięcia znajdzie się srebrny stół XVI. wieku pięknej roboty — i stoliki gdańskie przed honoratiorów i krzesła poważne dla Akademików. W starej Alma Mater profesorowie wyciągają różnobarwne togi, bibliotekarz roztacza bogactwo manuskryptów, z uroczystością przyjęcia protektora wiąże się dar dla Uniwersytetu, obraz Matejki „Kopernik“ którego akt donacyjny wręcza Rektorowi Namiestnik. Zamkowy kościół może pokazać świeżo odrestaurowany pomnik Kazimierza Wielkiego, Dominikanie strzelający pod niebiosa strop nawy kościelnej po ogniu na nowo zbudowanej.

Po sztuce i historyi czeka natura, widok z kopca Kościuszki, urocze zacisze Bielan, gościnne przyjęcie Bogu poświęconych mnichów. Za powrotem czeka rzęsiste oświetlenie miasta, wśród którego powszechną uwagę zwraca dom banku dla handlu i przemysłu — czeka pochód z pochodniami młodzieży, i szczere, serdeczne okrzyki tych, którzy czują, że bez uprawy nauki na górze, nie ma dobrego nauczania w zakładach publicznych. Z radością też zdawało się nam spostrzegać, że Dostojny Gość rad był z przyjęcia, że mimo koniecznych trudów nie żałował może chwil wśród ciepłych i wdzięcznych serc spędzonych, skoro na chwilę przed odjazdem pragnął rzucić jeszcze okiem na stare miasto, rannem oblane światłem.... To pewna, że dla tego miasta pamiętną będzie długo wilia ś. Stanisława, dzień inauguracyi Akademii, że głębokie, szczere sympatye obudził w niem Gość, uświetniający tę inauguracyę.

Zajęty kolorytem tła obrazu, zapomniałem prawie o pierwszym jego planie, posiedzeniu inauguracyjnem, ale czynię to, z łatwej do odgadnięcia przyczyny. Przemówienie JCW. Protektora, odpowiedź Prezesa, dwie rozprawy odczytane na posiedzeniu, znane są publiczności. Były one w ścisłym z nią związku, bo prezes Dr. Majer przed-

lejowego dla całego państwa niemieckiego. Członkowie bawarscy rady związkowej oświadczyli, że kompetencya tego urzędu nie może się rozciągać na Bawaryę, co wywoła zapewnie utyskiwania pewnych dzienników niemieckich na nieusunięty dotąd partykularyzm w dążnościach państw południowo-niemieckich.

Podany poniżej mesaż nowego prezydenta republiki francuzkiej marszałka Mac-Mahona usunął obawy wywołane w pierwszej chwili ostatniem przesileniem w rządzie francuzkim. Mianowicie pokazuje się z tego dokumentu, jak niewłaściwym był zrobiony zgromadzeniu narodowemu zarzut zamachu stanu. Dymisyę bowiem dawniejszego i wybór nowego prezydenta republiki francuzkiej załatwiono według wszelkich prawideł legalności, dotychczasowa forma rządu nie została wcale zmienioną, jednem słowem ostatnie przesilenie nie ma żadnej cechy zamachu stanu. Uznał to nawet rząd niemiecki, tak przezorny w stosunkach z Francyą jako swoją dłużniczką. Najważniejszym skutkiem tej zmiany będzie zwłoka w załatwieniu kwestyi konstytucyjnych, do czego Francya przystąpi dopiero po zupełnem spłaceniu kontrybucyi wojennej i oswobodzeniu terytoryum od okupacyi.

Austrya-Węgry. W kilku dziennikach wiedeńskich znajdujemy zaprzeczenie podanej przez *Bohemię* wiadomości, jakoby hr. Andrassy w osobnym okólniku do zagranicznych posełstw podniósł nieprzyjaźne stanowisko pewnych dzienników niemieckich wobec Austryi i wystawy powszechnej. *Fremdenblatt* zapewnia przytem, że pan minister spraw zagranicznych na prośbę ministerstw, do których zakresu sprawy wystawy powszechnej należą, przesłał zastępcom monarchii austryacko-węgierskiej za granicą tylko statystyczne materyały o cenach pomieszkań i innych artykułów. Materyały te posłużyć mają do odparcia nieprawdziwych doniesień, które obiegają nietylko w niemieckich lecz prawie we wszystkich zagranicznych dziennikach.

Niemcy. Wedle doniesień telegraficznych przybył szach perski dnia 31. maja o godz. $6^1/_4$ wieczór do Berlina i wysiadł na dworcu poczdamskim. Kompania honorowa drugiego pułku gwardyi z chorągwią przyjęła wysokiego gościa honorami wojskowemi, cesarz powitał go uściśnieniem ręki i przedstawił mu następcę tronu, książąt królewskiego domu i świtę, wśród której znajdowali się ks. Bismarck i hrabiowie Moltke i Roon. Wyjazd z dworca i wjazd do królewskiego zamku odbył się przy huku armat, orszak eskortowany był przez oddział konnicy. Cesarz i szach perski jechali razem w otwartym sześciokonnym powozie. Na publicznych gmachach powiewały chorągwie, niezliczony tłum ludu zapełniał ulice i place, witając głośnemi okrzykami cesarza, następcę tronu i cesarskiego gościa.

Francya. Mesaż nowego prezydenta Rzeczypospolitej francuzkiej marszałka Mac-Mahona, odczytany przez ks. de Broglie dnia 26 maja w Zgromadzeniu narodowem, brzmi dosłownie: „Moi panowie! Powołany przez Zgromadzenie narodowe na prezydenta Rzeczypospolitej, użyłem natychmiast nadanej mi przez Was władzy i utworzyłem ministerstwo, którego wszyscy członkowie wyszli z szeregów Waszych. Kierowałem się przytem myślą, która ożywiać będzie wszystkie czynności tego ministerstwa. Myślą tą jest poszanowanie waszej woli i chęć sumiennego jej wykonywania. (Brawo z prawicy). Prawo większości jest dyrektywą wszystkich rządów parlamentarnych, ale dyrektywa ta zastosowywaną winna być koniecznie u nas mianowicie, gdzie urzędnik państwa, uposażony władzą wykonawczą, jest tylko delegowanym Zgromadzenia narodowego, w którem jedynie istotna spoczywa władza, i które jest żywym wyrazem ustawy. (Bardzo dobrze). Zgromadzenie to miało w ciągu dwuletniego istnienia dwa wielkie zadania: oswobodzić kraj nasz nawiedzony strasznemi nieszczęściami od inwazyi i przywrócić porządek w społeczeństwie, w którem duch rewolucyi nurtuje. Pierwsze zadanie prowadzone było z niezachwianem poświęceniem nietylko przez większość, lecz — Francya może to z dumą powiedzieć — przez ogół reprezentantów kraju. Żaden z tych wielkich środków, których celem był wykup naszej niepodległości narodowej, nie wywołał w tym kole rozpraw opozycyi, nie znalazł przeciwnika. Możemy głośno powiedzieć, że środki te byłyby niemożebnemi, gdyby się kraj, kraj cały nie był zgodził na nie, bez oporu, bez szemrania nawet, jakkolwiek były przygniatającemi. To wspólne działanie wszystkich warstw przyszło w pomoc zręcznym i patryotycznym rokowaniom wielce czcigodnego męża, którego następcą jestem, i z którym jedynie różnica zdania w sprawach wewnętrznej polityki, różnica nad którą ubolewam, mogła was rozdzielić. Liczę na was, moi panowie, że mi przyjdzie w pomoc to samo poparcie w usiłowaniach, jakie łożyć będę musiał, aby zupełnem wykonaniem zobowiązań naszych doprowadzić do końca dzieło, które, dzięki Bogu, już jest na ukończeniu.

Zadanie to ułatwią mi zresztą doskonałe stosunki, jakie ostatni rząd umiał przywrócić między Francyą a mocarstwami, a które będę się starał utrzymać. Postępowanie moje w tym względzie będzie takie samo, jakie kilkakrotnie poprzednik mój wskazał na tej trybunie, a które zawsze od was doznawało pochwały: utrzymanie pokoju, głośno wyznawane i popierane, aby Europa, przekonana o naszej szczerości, w reorganizacyi armii naszej (nad którą nieustannie dalej pracować będę) widzieć mogła tylko uprawnioną chęć wzmocnienia sił naszych i utrzymania stopnia, jaki się nam należy (Brawo). W polityce wewnętrznej myślą przewodnią był dla was zawsze duch konserwatyzmu społecznego. Wszystkie wielkie ustawy, które uchwaliliście ogromną większością głosów, miały charakter istotnie konserwatywny.

W kwestyach czysto politycznych nieraz rozdzieleni jednoczyliście się z łatwością na polu obrony wielkich zasad, na których ugruntowane jest społeczeństwo, a którym grozi dziś tyle zuchwałych zamachów. Rząd więc, który Was reprezentuje, powinien być stanowczo i śmiało konserwatywnym i będzie takim, ręczę wam za to (Brawo).

Bardzo ważne ustawy o organizacyi wojska, o administracyi municypalnej, o wychowaniu publicznem i inne kwestye dotykające pierwszorzędnych interesów handlowych i finansowych przygotowane są lub rozbierane w tej chwili w komisyach Waszych Sądzę, że wybrałem ministrów odpowiednich, aby nad temi przedmiotami z Wami się naradzać.

Inne ustawy obejmujące kwestye konstytucyjne wielkiej ważności, zostały na Wasze wyraźne życzenie, przez poprzednika mego wniesione. Leżą one przed wami, możecie je badać, rząd sam będzie je studyować, a gdy nadejdzie dzień, w którym uznacie za stosowne dyskutować nad niemi, wypowie wam rząd o każdej sprawie swe zdanie po wzięte na podstawie głębokiej rozwagi. Lecz podczas gdy wy, moi panowie, obradujecie, ma rząd prawo i obowiązek działać. Zadaniem jego jest przedewszystkiem rządzić, to znaczy, zapewnić przez codzienne zastosowanie wykonanie wprowadzonych przez was ustaw i wpoić w ludność ich ducha.

Nadać całemu zarządowi ducha jedności, spójności, konsekwencyi, wszędzie i każdej ustawie zapewnić poszanowanie, dając jej na wszelkim stopniu organa, szanujące ją i szanujące siebie: jest to obowiązek ścisły, często przykry, który wszakże po czasie rewolucyjnym koniecznie spełnianym być musi. Rząd nie zaniedba go. (Brawo). Oto, panowie, są moje zamiary, polegają one w tem, że chcę się zastosować do Waszych. Do wszelkich innych tytułów prawnych, które nakazują nam posłuszeństwo Zgromadzeniu narodowemu, łączy się jeszcze ten, że Zgromadzenie to jest prawdziwem przedmurzem społeczeństwa, zagrożonego we Francyi i w Europie przez frakcyę, grożącą spokojowi wszystkich ludów i chcącej przyspieszyć rozwiązanie Wasze tylko dla tego, ponieważ w was widzi główną przeszkodę dla swych planów. Posadę, jaką powierzyliście mnie, uważam za posadę strażnika, który czuwa nad utrzymaniem całości waszej udzielnej władzy". (Przeciągłe oklaski).

— Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rząd i większość zgromadzenia narodowego zamierzają w ciągu bieżącej sesyi załatwić jeszcze tylko budżet, ustawę municypalną i kilka innych pomniejszych ustaw a sprawy konstytucyjne odłożyć na później. Zamiar określenia odpowiedzialności prezydenta rzeczypospolitej i oznaczenie jego władzy na lat pięć, podniesiony był wprawdzie w pewnych kołach parlamentarnych, ale nie brano go dotychczas pod rozbiór i nie ma jeszcze mowy o wniesieniu projektu ustawy w tym duchu.

Dzienniki francuskie zbijają opinię dzienników niemieckich, jakoby gabinet ks. de Broglie oznaczał tryumf klerykalizmu. Wedle nich wyda ks Broglie wkrótce okólnik do posłów zagranicznych, w którym udzieli im instrukcyj takich, jakie byłby im mógł dać jego poprzednik.

— Zgromadzenie narodowe uchwaliło wniosek postawienia napowrót kolumny Vendôme w jej dawniejszej postaci t. j. ze statuą Napoleona I. na szczycie. W rezultacie głosowania nad tym wnioskiem (przeciw głosowało tylko 66 ze skrajnej lewicy) upatrują niektóre dzienniki niemieckie nagły zwrot opinii na korzyść bonapartyzmu.

Włochy. O przyaresztowaniu naczelników rzymskiego Internacyonału wiadome są następujące szczegóły: Gdy delegowany bezpieczeństwa naszedł ich niespodzianie i oświadczył, że są uwięzionymi, wszczęli ogromny hałas — przekonawszy się jednak, że wszelki opór byłby daremnym, poddali się spokojni swemu losowi. Aresztowano sześciu, między nimi znajduje się jeden dziennikarz, dwóch zecerów, inżynier, murarz i były porucznik armii wogeskiej Garibaldego.

Ze znalezionego spisu członków przekonano się, że rzymskie stowarzyszenie International liczyło około 800 członków, których zaledwie czwarta część urodzona w Rzymie, reszta pochodzi z Romanii. Najwięcej zwolenników dostarczyli murarze, których ogromna liczba zajęta jest przy kolosalnych budowlach w wiecznem mieście. Przejęte korespondencye świadczą, że stowarzyszenie utrzymywało stosunki z Internalem Anglii, Francyi, Niemiec i Szwajcaryi.

— *Giornale di Firenze* zapisuje jako pogłoskę następującą wiadomość: Przy sposobności audyencyi jaką cesarzowa rossyjska miała u Ojca św. miał tenże odezwać się w następujące słowa: „Mam wielki obowiązek do spełnienia i udaję się do wielkoduszności i wspaniałomyślnego serca Waszej Cesarskiej Mości. Chcę mówić o Polakach. Daleki od mięszania się do spraw rządowych, muszę W. C Mość prosić o wolność religijną dla tego narodu. Ta wolność jest

---

stawił w krótkości dzieje towarzystw naukowych w Polsce, Sekretarz rzucił kilka myśli o stosunku nowej Akademii do kraju i zagranicy. Przychylne przyjęcie, jakiego doznały, winne były temu zapewne, że dały wyraz publiczny powszechnie upragnionemu zastrzeżeniu się przeciw tylekroć nam zarzucanemu partykularyzmowi polskiemu w nauce, że w wyłuszczeniu zamiarów nowej instytucyi ustrzegły się od przechwałek i szumnych obietnic, że poprzestały na trzeźwej prawdzie o naszych naukowych stosunkach i potrzebach. To też, możemy zaręczyć było ich zamiarem. Akademia była w całym komplecie, z zwyczajnych członków brakowało jednego zaledwie, hr. Alex. Fredry, któremu słabość przybyć nie dozwoliła. Był szanowny Józef Supiński, prowadzony przez syna a przypominający kalectwem swojem drugiego lwowskiego kalekę, który niedoczekał Akademii a z p. Józefem Supińskim miał to wspólnego, że więcej widział oczyma duszy, niż bardzo wielu Galicyan razem wziętych przez oczy i okulary!

I znowu płonną okazała się obawa pewnych dzienników, że inauguracya straci polską cechę, dla tego, że zagajoną będzie po niemiecku! Wydobyła się ona zwycięzko, bo siedzieli na fotelach akademickich ludzie, co nietylko o Polsce mówili, ale dla polskiej nauki pracowali, wydobyła się, bo wzruszenie szczere, prawdziwe, bo pamięć przeszłości towarzyszyły zgromadzeniu, bo nie straciła nauka polska nic na tem, że Arcyksiążę przemawiał językiem Szyllerów do słuchaczy, mówiących językiem Mickiewicza, że obaj czytający złożyli mu swoje prace w tłumaczeniu na język jego narodu i domu, z tąż samą szczerością, z jaką nauka w polskim uprawiana języku stawała zawsze i stawać będzie na arenie zachodniej cywilizacyi, aby wśród żywych dawać znaki życia i rozwoju, a nie wstydząc się swoich braków, wypełniać je za przewodem tych narodów, u których dawniejsze, głębsze zapuściła korzenie.

Ale nie darmo mówi łacińskie przysłowie: In cauda venenum! Cauda uroczystości było odczytanie kandydatów na członków i korespondentów Akademii przez Sekretarza a w naszym republikańskim narodzie nie lubią wyborów, które nie przeszły przez sufragium universale elektorów na Woli — choćby szło o akademika lub — biskupa. Wszakżeż nasz Modrzewski chciał starożytny obyczaj wybierania księży i biskupów wprowadzać na zgromadzenia podobne do sejmików i sejmów, czemużby nasi, znacznie wprawdzie słabsi zdolnościami Modrzewscy dziennikarscy nie mieli sobie życzyć wpływu narodu na wybór tej nieznośnej, bo jednej więcej hierarchii społecznej, która się akademią nazywa?

Post Phoebum nubila nadeszły zatem nieuchronnie na Akademią. Wyrzucano jej, czemu nie obrała p. Małeckiego, który od dawna jest obranym, narzucano jej nawet do wyboru nieboszczyków.... wysuwano z listy kilka nazwisk aprobowanych, odrzucając tem samem inne. Ale największy hałas wszczął się o Matejkę, czemu to największy malarz polski nie został członkiem akademii, czemu nie wprowadzono plejady poetów ubiegłej epoki? O wielu nazwiskach nie słyszano wcale, mój Boże, któż winien że nie były w Łukaszewicza literaturze! A jak to dobrze przecież, jeżeli redakcye pewne posiadają bodaj Łukaszewicza, Kuliczkowskiego, lub Rycharskiego!

Jedną to z cech naszych charakterystycznych, że nie mamy precyzyi w myśleniu, że krzywe pojęcia byle zaprawione należycie argumentami serca, epidemicznie się u nas rozchodzą. Staje u nas Akademia, ubieramy ją w poetyczne światło, odrywamy od stosunków rzeczywistych, wśród których powstała i oto następuje pierwsza na wiatr kanonada dziennikarska, że nie ogarniono od razu całej Polski od Odry do Dniepru, że wybierano z Krakowa i Galicyi, a więc prowincyonalizm, zaściankowość, zdrada narodu! Czyby kto uwierzył, że pisano to wszystko bez znajomości statutu i żadnemu z piszących nie przyszło na myśl, aby się o niego postarał. Tymczasem statut wykazywał wybór z miejscowych członków jako stadyum pierwsze, wybór z kraju, jako stadyum drugie, wybór zagraniczny jako stadyum trzecie. Ale po co tu znać statut, poco rozmyślać nad jego paragrafami, mogłoby się pokazać, że ta droga jest jedyną, konieczną, wskazaną stosunkami i artykuł by przepadł.... Dlaczegóżby zresztą Akademia miała być wyjętą od ogólnego prawa, dla pracujących u nas istniejącego, że muszą walczyć z twardością gleby, zmiennością klimatu i wielką ilością much brzęczących?!

W obecnym wypadku, można się było spodziewać, że się bez much obejdzie. Nie brakło żadnego głośnego w naukach nazwiska: Cieszkowski, Libelt, Hube, Maciejowski, Kraszewski, T. Morawski — miejsce znaleźli, wybierano z Poznańskiego i Królestwa, z emigracyi i kraju, nie zapomniano o Domejce na drugiej półkuli świata. Nie pytano o opinie, brano z wszelkich opinii, nie pytano o nic — prócz o umiejętność. Ale nasi panicze, jak przedtem nie czytali statutu, tak teraz nie podjęli daleko mniejszego trudu, aby przyczytać i zrozumieć nazwisko Instytucyi. Akademia umiejętności! — nie sztuk pięknych, najwyraźniej — nie sztuk pięknych! Tem mniej też mogli wyrozumieć stanowisko, które pierwszych 24 członków Akademii w obec kwestyi jej organizacyi za jąć musiało i zajęło.

(Dokończenie nastąpi.)

JÓZEF SZUJSKI.

niezbędną, odpowiada ona woli Bożej i uzasadniona jest nietylko w prawie katolickiego ludu Polski, lecz także w dobrze zrozumianym interesie rossyjskiego państwa i dynastyi." Tę prośbę swoją miał Ojciec św. popierać usilnie i gorąco.

Cesarzowa miała przyrzec, że słowa papieża powtórzy cesarzowi i że się wstawi za sprawę swobody religijnej polskich katolików.

Hiszpania. Minister skarbu Tutan zamierza przedłożyć kortezom projekt ustawy, mającej zaprowadzić nowy podatek w celu zniżenia stopy procentowej długu publicznego. Podatek ten będzie tak długo pobierany, dopóki stan skarbu hiszpańskiego się nie polepszy. Z drugiej strony upoważnił rząd bank krajowy do wydania not bankowych na półtora miliarda realów z kursem przymusowym.

Na ostatniej radzie ministrów byli obecni także przewódcy stronnictwa radykalnego, i domagali się stanowczo odwołania jen. Nouvillas, naczelnego wodza armii północnej przeciw karlistom a to z powodu, iż niedołężnie wywiązuje się z poleconego sobie zadania. Na to oświadczono im na radzie ministrów, iż żaden jenerał republikański nie posiada większych zdolności i poważania niż jenerał Nouvillas i dla tego nie pozostaje gabinetowi nic innego jak pozostawić status quo.

Jenerał Dorregaray znajduje się już w pobliżu Logrono. Wojska republikańskie przygotowują się do stanowczej walki z głównemi siłami powstańców. Dowódca karlistów Elio wkroczył już do prowincyi Biscaya wskutek czego miasto Bilbao przygotowało się na oblężenie przez powstańców.

Z Barcelony donoszą, że naczelnicy oddziałów powstańczych, Eucala i Quico wpadli na czele kilkuset powstańców do Jossedembara, rozbroili gwardyę ochotników i wybrali kontrybucyi 10 tysięcy duros. Ksiądz Santa Cruz zdobył na czele 500 powstańców Elorrio. Do oddziału jego wstąpił jako szeregowiec Cruz Ochoa, były deputowany kongresu, jeden z najdzielniejszych mowców i karlistów w Hiszpanii.

KRONIKA.

— ***J. E. Pan Namiestnik*** powrócił wczoraj rano do Lwowa.

— ***Dekoracje.*** Najjaśniejszy Pan pozwolił przyjąć i nosić;

c. k. radcy dworu i jeneralnemu dyrektorowi galic. kolei żelaznej Karola Ludwika Dr. Janowi Herz-Rodenau krzyż komandorski papieskiego orderu św. Grzegorza i król. pruski order korony drugiej klasy;

c. k. radcy Namiestnictwa we Lwowie Dr. Romanowi Decykiewiczowi krzyż kawalerski orderu św. Grzegorza;

właścicielowi realności w Przemyślu, Michałowi Osmakowi krzyż kawalerski papieskiego orderu św. Sylwestra

— ***Z Głogowa*** donoszą nam, że rada gminna tamtejsza uchwaliła dnia 31. maja adres do J. E. p. ministra Ziemiałkowskiego

* ***Konfiskata.*** Lwowska prokuratorya państwa skonfiskowała w sobotę wieczór cały nakład Nr. 13. czasopisma ruskiego *Strachopud.*

* ***Kradzież*** Wczoraj z rana w jednym z szynków za rogatką Żółkiewską skradziono pewnemu rzeźnikowi, który bawiąc się w towarzystwie nieznajomych, dobrze sobie podpił, około 130 zł. z pugilaresem i zegarek srebrny z kieszeni. Jednego sprawcę tej kradzieży, czeladnika stolarskiego Jana K. przytrzymano wkrótce potem na rogatce i odebrano mu 39. zł. z zegarkiem poszkodowanego, które schowane miał w bucie. Drugiego wspólnika tej kradzieży wyśledziła policya tego samego dnia w osobie słynnego w tej okolicy złodzieja, Kostka Sokołowskiego, u którego znalazła zaszyte w surducie 30 zł. Trzeci ich towarzysz zbiegł i nieodszukano go dotychczas.

* ***Kwiatów ogrodowych*** kilkadziesiąt sztuk w wazonikach odebrano wczoraj pomocnikowi ogrodniczemu Piotrowi Piłypowi, które je za bezcen sprzedawał na rynku i placu krakowskim. Z którego ogrodu te kwiaty zabrał, nie chciał wyznać. Oddano go jako podejrzanego o kradzież do aresztu.

* ***Na placu krakowskim*** wywołała wczoraj około 10. godz. starozakonna Neche Feiles wielkie zbiegowisko ludzi, biegając po ulicy niemal nago i wyprawiając wielką wrzawę. Aresztowano ją i odprowadzono do policyi

* ***Świąteczny humor.*** Za burdę i pijaństwo aresztowano w niedzielę i poniedziałek 12 osób.

* ***Augusta Engelhardta*** zbiegłego kasyera kolei czerniowieckiej aresztowano w Tłumaczu zkąd jednak zdołał umknąć pozostawiając odebrane mu pieniądze w sumie przeszło 7000 zł. które przy nim znaleziono. Dnia 30. z. m aresztowano go powtórnie w Niżniowie i odstawiono po sądu. Niezawodnie starał on się prywatną drogą dotrzeć do granicy rumańskiej.

○ ***Xiąże Dondukow-Korsakow*** generał-gubernator Kijowski, przejeżdzał przedwczoraj przez Lwów, udając się na wystawę wiedeńską.

○ ***Otwarcie kolei Arcyksięcia Albrechta.*** Według wiarogodnych źródeł nastąpić ma otwarcie c. k. uprz. koleji Arcyx. Albrechta dnia 1. sierpnia b. r.

○ ***Pan Jan Stenzel***, rewizor pierwszej węgiersko-galicyjskiej koleji, Galicyanin, bardzo uzdolniony urzędnik komercyalno-kolejowy, mianowany został szefem biura czynnej kontroli przy kolei Arcyx. Albrechta.

○ ***Przesyłka gazet i listów pociągami pospiesznemi.*** Na koleji Karola Ludwika zachodziły często zwłoki i niemiłe nieporozumienia w przesyłkach gazet i listów, co dawało powód do zażaleń nietylko publiczności ale i samym pocztom galicyjskim. Ponieważ takie pomyłki i zwłoki nawet przy najlepszej woli organów kolejowych nie dadzą się usunąć zupełnie, albowiem urzędnikom koleji brak jest specyalnych pocztowych wiadomości a zresztą i czasu — a zatem c. k. ministerstwo handlu rozporządziło dnia 9. maja, ażeby od 1. czerwca 1873 r. przesyłkom listowym i gazetowym towarzyszyli osobni konduktorowie pocztowi, którzy umieszczeni będą w wagonach manipulacyjnych.

— ***Nagroda za wyratowanie dziecka.*** Przychylając się do prośby Zofii Hrabczakowej, przyznało jej wysokie Namiestnictwo nagrodę w kwocie 15 złr. w. a. za wyratowanie tonącego w rzece Popradzie 7-letniego dziecka.

— ***Kasper Zubowski,*** obywatel miasta Krakowa, rodem z Lubelskiego, umarł na dniu 31. z. m. w 76 roku życia. Biorąc żywy udział w sprawach krajowych, napisał zmarły po roku 1848 kilka broszur polityczno-socyalnych, jak „Dwa a dwa cztery" „Nasi Mandaryni" — „Nasze sprawy" itd. Próbki jego na polu dramatycznem były nader słabe. Przed kilku miesiącami (8. stycznia) spisał Zubowski testament, którego wykonawcą uczynił Dra Karola Estreichera. Cały swój majątek, złożony z kamienicy w rynku i 10,000 w listach zastawnych galic. przeznaczył nieboszczyk na cele dobroczynne, i tak 50 złr. rocznie na jałmużnę, 100 złr. rocznie na straż ogniową ochotniczą, resztę zaś na stypendya po 150 złr. dla uczniów różnych zakładów naukowych, począwszy od szkół ludowych aż do uniwersytetu

△ ***Stowarzyszenie rękodzielników profesyi szewskiej.*** Na podstawie statutu zatwierdzonego przez c k Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 11. kwietnia 1873 l. 17230 zawiązuje się we Lwowie stowarzyszenie bratniej pomocy rękodzielników profesyi szewskiej, bez względu czy członek jest majstrem czy czeladnikiem. Celem tego stowarzyszenia, założonego na wzór podobnego oddziału „Gwiazdy", od którego przyjęto nawet główne ustępy statutu, jest z drobnych tygodniowych wkładek i wpisowego 1 zł. 50 ct. utworzyć fundusz, z którego będą udzielane członkom oprocentowane zwrotne zaliczki, zapomogi w razie nadzwyczajnej potrzeby, pokrycia kosztów choroby i pogrzebu członków i ich rodzin, a nakoniec stałe wsparcia inwalidów rzemiosła, jakoteż wdów i sierot po rzeczywistych członkach stowarzyszenia. Do dziś przystąpiło do stowarzyszenia około 100 członków, a główną sprężyną tego ruchu jest właściciel realności i szewc tutejszy pan Walenty Baurowicz, któremu powierzono kasę stowarzyszenia.

☰ ***Brody,*** 31. maja. Wczoraj odbyła komissya techniczno-policyjna rewizyę Brodzko-Radziwiłłowskiej łącznej linji koleji Karola Ludwika. W tym celu przybyli tu pp Antoni Ursprung, dyrektor ruchu, inspektorowie Lipp, Jirasek i Spalke, a dalej c. k. nadradca budowniczy Tomek i komisarz inspektoratu generalnego Kral. Do komissyi przyłączył się c. k. starosta p Teofil Mandyczewski. Komisya badała szczegółowo linję kolejową, budynki, urządzenie bud strażniczych i zapasy potrzebne do otwarcia ruchu. Rezultat badania był zupełnie pomyślny. Kolej ta, zbudowana przez przedsiębiorców pp. Gomulińskiego i Podlewskiego, idzie z Brodów do Ditkowic w prostem przedłużeniu, przebywa dwa mosty żelażne o 8 i 6 sążniach, konstrukcyi według systemu Herrmana. Mosty te opatrzone są stosownie do przepisów ministerstwa wojny w przyrządy do podminowania. Z Ditkowic skręca kolej na lewo i idzie dalej prosto linią aż do granicy a ztąd sięga na 200 sążni w terrytoryum rossyjskie. Odległość po stronie austryackiej wynosi z Brodów do granicy 0.8 mil, po stronie rossyjskiej od granicy aż do dworca w Radziwiłowie 0·4 mil. Mimo, że kolej rossyjska jak wiadomo szersza jest od austryackich, mogą wagony rossyjskie zajeżdzać do stacyi brodzkiej, urządzono bowiem umyślnie w tym celu odpowiedni rozkład szyn. Dworzec brodzki ma 700 sążni długości. Magazyny i budynki cłowe tak zostały umieszczone, że od północy zajeżdzają rossyjskie od południa austryackie pociągi. Rossyjski dworzec graniczny znacznie jest mniejszy i zapewne okaże się potrzeba powiększenia.

— ***W Bostonie*** wybuchł na dniu 29 z. m. wielki pożar, który zamienił w kupę popiołu teatr, ulicę Washington, Bayleston i Essex.

— ***Przewodnicy i tłumacze.*** Pan Władysław Zaklika otrzymał od rządu pozwolenie założenia „biura przewodników i tłumaczy w Wiedniu w czasie wystawy powszechnej." Przedsiębiorca przyjmie 50 do 80 ludzi obydwóch zawodów, którzy nie będą ubrani w uniformy, lecz poznawać się ich będzie po znakach, na których również rozróżni się język, którym władają. Ludzie ci stać będą do dyspozycyi od 7mej godziny rano do 9tej wieczorem, Cennik uzyskał już także potwierdzenie. Tłumaczowi płaci się za dzień 4 złr. 50 ct., za godzinę 1 złr. 50 ct., za następne godziny 1 złr. 20 ct.; przewodnikowi za dzień 3 złr., za godzinę 1 złr., za następne 80 centów.

— ***Przesąd.*** Następny wypadek opisany przez dzienniki węgierskie świadczy, jak głęboko jeszcze zakorzenione są między ludem przesądy. W wiosce Szacz powiesiła się niedawno dziewczyna wiejska. Rodzice chcieli ją przymusić do małżeństwa z człowiekiem, którego nie kochała, co ją skłoniło do odebrania sobie życia. W tamtejszych stronach panuje zabobon, że kto rękę świeżo pogrzebanego człowieka posiada, może się wszelkich występków i zbrodni dopuszczać bezkarnie. Środek taki stał się arcy-pożądanym dla trzech miejscowych złodzieji, którzy już wielokrotnie stawali w sprzeczności z kodeksem karnym. Pewnej cichej nocy udali się wszyscy trzej na wyprawę, otworzyli grób biednego dziewczęcia, odcięli prawe ramię trupa i wzięli je jako talizman z sobą do domu. Rzecz się jednak w krótce wydała; wtrącona do więzienia złodziejska spółka może obecnie rozmyślać do syta nad bezsilnością swego talizmanu.

— ***Nowy proch do strzelania.*** Komisya uzbrojenia Honwedów urządzała przed kilkunastu dniami w Preszowie próby strzelania nowym prochem, które wypadły bardzo pomyślnie. Wyrób ten ma posiadać nierównie więcej siły, niźli dotychczasowy, ma wydawać mniej dymu i zalecać się jeszcze innemi, drugorzędnemi korzyściami. Wynalazca prosił jednak komissyą, aby wstrzymała próby, gdyż wynalazł jeszcze o wiele lepszy proch, który niebawem przedłoży. Ciekawość w interesowanych kołach jest wielką.

═ ***Pomnik Japoński.*** Najkolosalniejszy pomnik bronzowy, o którego istnieniu w Europie nikt nie wiedział, ustawionym będzie na wystawie powszechnej. Pomnik ten przedstawia wielkiego „Daibuta" japońskiego, t. j. mitycznego bohatera z starożytnych dziejów Japonji. Dotąd znajdował się on w Kaimakura. Pomnik ten ulany jest zbronzu, a powstał jak się zdaje w 11 stuleciu po Chrystusie. Celem przewiezienia tego kolosu do Wiednia, musiano go rozebrać na pojedyncze części, i tak przytransportowano go okrętami do Tryestu. Dalszy transport z Tryestu do Wiednia natrafił jednak na wielkie trudności. Okazało się bowiem, że pojedyncze części są tak olbrzymiej wielkości, że kolej południowa nie mogła ich transportować otwartemi towarowemi wagonami, gdyż nie przeszłyby przez żaden tunel. Nie pozostawało nic innego jak wieźć kawały składowe pomnika wozami drogą kołową, z Tryestu do Wiednia. Pomnik ten ma być ustawiony w ogrodzie przed pawilonem kwiatów. Jest to figura siedząca z założonemi rękami i nogami, spoczywająca na olbrzymim postumencie z kamienia. Wysokość jej wynosi 436 stóp japońskich. Już same pojedyncze części są tak niesłychanych rozmiarów, że dorosłe osoby stanąwszy na ręce figury nie siegają jej jeszcze po piersi. Sama głowa dwa razy jest wyższą od całego wzrostu ludzkiego, a grubość pleców liczy 36 stóp. Dopóki pomnik ten nie będzie odsłoniętym, nie można mieć jeszcze wyobrażenia o jego zaletach artystycznych; z fotografii wnieść już jednak można, że draperya płaszcza i rysy twarzy wykonane są z wielką ścisłością. Pojedyncze fałdy płaszcza są tak obszerne, że chowa się w nie wygodnie cały człowiek, a gdy kto stanie pomiędzy bronzowemi dłońmi, to zaledwie głowa z pod nich wystaje. Nawet kolosalny pomnik Bawaryi w Monachyum jest drobną figurą wobec tego olbrzyma.

— ***Pierre Antoin Lebrun,*** najstarsszy członek francuskiej akademii, senator drugiego cesarstwa, umarł 29. z m. w 88 roku życia „Oda do wielkiej armii" napisana po bitwie pod Austerlitz, uczyniła go w szerszych kołach popularnym i przyniosła mu 2000 fr. rocznej pensyi ze strony Napoleona. Następnie utworzył szereg tragedyj z których tylko jedna, p. n. Marya Stuart, dziś jeszcze niezupełnie jest zapomnianą. Do akademii należał od lat 45, t. j. od r. 1828. Rząd lipcowy mianował go radcą państwa i dyrektorem drukarni narodowej. Napoleon III. powołał go już w roku 1853 do senatu

* ***Wykaz ukaranych fiakrów i dorożkarzy.*** C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie skazała na karę aresztu lub grzywnę w drugiej połowie z. m. dorożkarzy l. 89, 130, 157, 185, 195, 199, 212, 219 za wymaganie wyższej nad taksę należytości; fiakrów l. 1, 13, i dorożkarzy l. 103, 122, 247 za niestawienie się do zamówionej jazdy; dorożkarzy l. 9, 96 za odmówienie jazdy; dorożkarzy l. 40, 121, 158, 174, 186, 242 za ukrywanie cennika; dorożkarzy l. 15, 91, 117, 120 za szybką i nieostrożną jazdę; dorożkarzy l. 6, 63, 87, 124, 205, 226, 243 za pozostawienie konia i dorożki bez dozoru; dorożkarzy l. 4, 7, 65, 70, 180, 186 za burdę uliczną.

Notatki literacko-artystyczne.

═ ***Geschichte der polnischen Nationalliteratur.*** Pod tym tytułem wyszła historya literatury polskiej po niemiecku, napisana przez E. Lipnickiego, nakładem Kirchheima w Moguncyi. Dzienniki niemieckie wyrażają się pochlebnie o tem dziele, o którem później podamy obszerniejszą wiadomość.

(K) ***Wystawa obrazów,*** urządzona przez tutejsze „Towarzystwo sztuk pięknych" posiada już znaczny zapas dzieł sztuki. Prócz siedmdziesięciu z górą obrazów widzieliśmy dwa medaljony: J. Ex. p. Namiestnika hr. Gołuchowskiego i J. O. marszałka, ks Sapiehy — i jeden biust z marmuru kararyjskiego dłuta młodego Lwowianina bawiącego obecnie w Monachium, p. Tadeusza Wiśniowieckiego, stanowiący niejako illustracyę do pięknego wiersza Kornela Ujejskiego: Za służbą. Z pomiędzy obrazów w równej niemal liczbie reprezentowane są: obrazy rodzajowe, pejzaże i portrety — parę zaledwie religijnych i historycznych. Największą ilość portretów dostarczył p. Ant. Grabowski — ciekawe są dwa portrety pędzla nieodżałowanego Artura Grottgera, z których jeden przedstawia młodą kobietę, drugi zaś zmarłego malarza, Marcelego Maszkowskiego. Największą ciekawość u zwiedzających wystawę gości budzi nieskończony wielki karton Wojciecha Gersona przedstawiający Mikołaja Kopernika wykładającego astronomię w uniwersytecie rzymskim. Postać prelegenta może nieco za sztywna — natomiast grupa słuchaczy nader szczęśliwie wykonana. Pomiędzy nimi widzimy Michała Anioła, Leonarda da Vinci, Aleksandra VI., Cezara Borgię i innych. Wystawa obrazów liczy już obecnie utwory takich malarzy jak Grottger, Gerson, Kossak, Maleszewski — z każdym dniem zaś nadchodzą nowe przesyłki

═ ***Fr. Pecht o Janie Matejce.*** Jeden z najbardziej znanych i cenionych krytyków artystycznych niemieckich, Fr. Pecht, w listach swych, pisanych z Wiednia do Augsburskiej *Allgemeine Zeitung*, podaje obszerny sąd o obrazach Matejki. W krytyce tej znać pewne uprzedzenie; przebija się w niej widoczna niechęć; p. Pecht usiłuje koniecznie wynaleźć jak najwięcej zarzutów, mimo to jednak musi oddać hołd talentowi znakomitego artysty. Z tego powodu krytyka jego wymowniejszą jest od wielu innych, bezwzględnie pochwalnych, dowodzi bowiem, iż wysoki talent Matejki i świetne zalety pędzla jego tak stanowczego już dobiły się uznania, iż najniechętniejszy a najzręczniejszy zarazem krytyk nie ma odwagi odmówienia mu znakomitego stanowiska w malarstwie naszych czasów. Pecht musi przyznać, że „obrazy Matejki są najświetniejszem zjawiskiem w austryackich salach." O Koperniku wyraża się niepomyślnie. „Obraz ten — powiada Pecht — o wiele mniej mi imponuje, niż sejm polski, znajdujący się w Belwederze. Prawie nie poznałem Matejki w tym oschłym, twardym obrazie bez wdzięku; tak dalece odbiegł tu artysta od owej wspaniałej plastyki, od owego poczucia stylu, który był głównym urokiem poprzednich dzieł jego... Podczas gdy w poprzednich utworach realizm Matejki uszlachetnionym był szczytnością pojęcia i ognistym patosem szlachetnej, namiętnej miłości ojczyzny, podczas gdy przekraczając nawet granicę piękności pędzel jego zachował zawsze pewną dziką wielkość — niewidzę w Koperniku tych zalet. Lew się ugłaskał — i rzadko tylko wyglądają potężne pazury jego zpoza świetnej palety. Krytyk przechodzi następnie do *Stefana Batorego,* któremu wiele ma do zarzucenia, choć z góry przyznaje mu „zwycięzką prawdę." Pecht spostrzega, że Matejko pozbył się dawniejszego „błękitnego, gipsowego tonu", upatruje jednak w obrazie brak harmonji. „W utworze tym — pisze Pecht — Matejko jest tak niespokojnym, że widz nie wie, na co ma patrzeć; wszystko tu razem uderza, a o harmonji i jednolitym tonie mowy nawet nie ma. Każda rzecz tylko dla siebie samej istnieje; każda z osobna przedziwnie jest wykonaną, ale niesforną wobec całości; a gdy nadto w obrazie prawie żadnego nie ma cienia, więc całość staje się przeto podobną do gobelina." Mniej realistycznej prawdy ale za to więcej idealnego uroku przypisuje Pecht *Unji Lubelskiej,* nad której pojedyńczemi postaciami się unosi. Z wielkiem uznaniem wyraża się Pecht o potretach Matejki; kończy zaś następującemi słowy: „Że Polska właśnie w dzisiejszem swem położeniu wydała tylu znakomitych i świetnych artystów, a między niemi jednego takiej wagi, jak Matejko, to dowodzi wielkiej żywotności jej duchowego życia. Matejko, chociaż zapomina nieraz o warunkach piękności, pozostanie na Wystawie powszechnej nieprześcignionym pod względem siły charakte-

*

rystyki i potężnego, ognistego poczucia żywotności.

— ***Przewodnika naukowego i literackiego*** (dodatku do *Gazety Lwowskiej*) wyszedł zeszyt 6 czerwcowy i zawiera: 1) Panowanie Bolesława Krzywoustego przez Antoniego Małeckiego; 2) O dzisiejszym stanie fizyologji i jej przyszłości przez Dr. Tadeusza Żulińskiego: 3) Biblioteka uniwersytecka we Lwowie, szkic historyczny przez Dr. K. Reifenkugla; 4) Konstytucya 3. maja i mocarstwa niemieckie przez Dr. Xawerego Liskego; 5) Z teki śp. Alexandra Przeździeckiego przez J. Łepkowskiego; 6) Przegląd krytyczny: Roczniki Towarzystwa przyjaciół nauk Poznańskiego; recenzya wspólna przez L-e, W. W. i R. P.; 7) Notatki literacko-bibliograficzne. Z zeszytem tym kończy się pierwszy tom tego pisma. Prenumerata kwartalna na *„Przewodnik naukowy i literacki"* dla nieprenumerujących *Gazety Lwowskiej* wynosi tylko 1 złr. wraz przesyłką pocztową.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

‡‡ Lwów dnia 30. maja 1873. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej.) Powietrze w ostatnim tygodniu było przeważnie chłodne, w ostatnich zaś dwóch dniach ociepliło się nieco, tak iż termometr w godzinach południowych dochodził do + 16 st. Reaumur'a. Stan powietrza był dla zasiewów nadzwyczaj pomyślnym, a jeśli prawdziwem jest przysłowie:

Suchy marzec, mokry maj,
Będzie żyto, gdyby gaj;

możemy się spodziewać jak najlepszych żniw. Wszelkie domysły są zresztą dziś jeszcze bezpodstawne, ponieważ zbiory wielce są utrudnione brakiem robotnika w Galicyi i wymagają trwałej pogody w lipcu i sierpniu.

Ceny frachtu są umiarkowane, tylko do miejsc kąpielowych, Krynicy i Szczawnicy stawiają większe wymagania ze względu na żywszy ruch kąpielowych gości; tak samo ceny frachtu między Lwowem a Stryjem są zawsze cokolwiek wyższe z powodu budowy kolei Albrechta. Natomiast między Drohobyczem i Przemyślem jako też między Brodami i Lwowem zaprzestano niemal zupełnie transportu osią, towary zaś przewożą tylko gospodarze, którzy z powodu mniej kosztownego utrzymania koni zadowalają się małą zapłatą.

W handlu towarowym zapisać nam przychodzi ruch wzrastający. Z Wiednia, Berna, Reichenberga i Lipska nadeszły większe zapasy rękodzielniczych i lnianych wyrobów 2000 centnarów przewieziono przez Brody i Podwołoczyska, 100 centnarów zwróciło się ztąd ku księstwom naddunajskim. Handel towarów sezonowych był ostatnimi czasy w księstwach naddunajskich nieco żywszy Handel towarami kolonialnemi był umiarkowany i wynosił 2000 centnarów. I w tym tygodniu wpływ wypadków, które się wydarzyły na giełdzie, bardzo dotkliwie dał się uczuć we wszystkich działach handlu towarowego. Nietylko brak zaufania, wywołany odkryciem zależności od giełdy wielkiej części naszych kupców wśród przesilenia giełdowego, lecz także dotkliwy brak pieniędzy i trudności, jakie napotkano nawet przy eskontowaniu najlepszych wekslów, wpływały jak najniepomyślniej na bieg interesów. Nadto tak we Lwowie jak i na prowincyi kupcy i osoby prywatne ponieśli dotkliwe straty. Wiadomości z Wiednia, bankructwo wielu banków i niejasność stosunków w ogóle, są to wszystko rzeczy, nie zdołające żadną miarą wywołać lepszej opinii co do dalszego biegu interesów.

W obec takiego stanu rzeczy nie trudno zrozumieć, dla czego n. p. w bieżącym tygodniu tak zwykle kwitnący handel cukru ograniczył się do nader szczupłych rozmiarów. Ze składów konsygnacyjnych brano tylko najpotrzebniejsze zapasy i nie zakupywano więcej nad to, czego konsumcya potrzebowała. Trudność w uzyskiwaniu pieniędzy i kredytu w tej właśnie gałęzi handlu bardzo się dawały uczuć. Dowóz cukru był dosyć znaczny i wynosił około 3000 centnarów, które sprowadzono z morawskich i szląskich fabryk. Cena wynosiła 32 — 33 zł. Nie ziściły się obawy co do cen cukru wywołane podwyższeniem ażia.—Spirytus był także mało poszukiwany a ceny tege artykułu zdołały się z trudnością utrzymać na dawnej wysokości. Za stopień płacono 56 — 57 centów. W handlu wełną zapanowała także stagnacya, co jest wynikiem wyczerpania zapasów i obecnego stanu stosunków giełdowych. Handel w miejscu ustał prawie zupełnie; utrzymał się tylko handel przewozowy. Mianowicie wysłano z Rosyi a głównie z Odessy na Galicyę do Morawy i Szląska około 500 centnarów wełny.—Handel naftą ograniczył się tylko do pokrycia najpilniejszych potrzeb Niebawem mają być ustanowione nowe przepisy o kopaniu nafty, co ożywi prawdopodobnie w wysokim stopniu eksploatacyę nafty w Galicyi. Zagranica bowiem byłaby już dawno włożyła większe kapitały w tę gałęź przemysłu górniczego, gdyby istniały korzystniejsze warunki nabywania gruntu na kopalnie nafty. Zakupna z dostawą w pewnym terminie ustały a cena nafty 42 – 45$^0/_0$ wynosiła 14—14½ złr. — W handlu lnem i konopiami był ruch mały. Zapasy tych artykułów w Galicyi wyczerpały się a z Wołoczysk przywieziono w ostatnich ośmiu dniach tylko 400 centnarów. Za konopie surowe płacono 15—17 złr. a za czesane 23—28 złr. — Na rzepak nie było popytu. Za 150 ℔ cena nominalna wynosiła około 112 zł. — W ubiegłym tygodniu wysłano wielkie zapasy mięsa dla wiedeńskiego targu. Kupcy wiedeńscy utyskują powszechnie, że otrzymują mięso w nieczystym stanie, co zniewala ich do zniżania cen. Osoby interesowane tą gałęzią handlu powinny pamiętać o tem, ażeby mięso w odpowiednim stanie i opakowane oddawane było na kolej żelazną. W ostatnich dniach popyt na mięso zwiększył się w Wiedniu znacznie, w skutek czego nastąpiło pewne podwyższenie ceny. — W ubiegłym tygodniu wywieziono z Galicyi przez Kraków do Prus około 4800 centnarów jaj. Sto dwadzieścia centnarów jaj wysłano ponownie na próbę do Wiednia ale nie znalazły tam kupców, gdyż co do gatunku i wielkości nie dotrzymały konkurencyi z jajami wyższo-austryackiemi. Za kopę jaj płacono 1 złr. — Ruch w handlu masłem ożywił się trochę. 1400 centnarów masła wysłano przez Kraków do Prus. W ostatnich czasach ożywił się za granicą popyt na masło galicyjskie, gdyż wysyłano je w dobrym gatunku. Za centnar tego artykułu w przednim gatunku płacono 45 złr. Podwyższenie ażia wpłynęło korzystnie na ożywienie handlu masłem i jajami. — Handel drzewem kwitnie w tej chwili w Galicyi. Znaczne transporta odeszły ze stacji w Brodach, Bogdanówce, Tarnowie i Bogumiłowicach. Z Medyki wysłano znaczny transport drzewa na budowę okrętów do Gdańska

Ruch w handlu towarowym był w ubiegłym tygodniu większy niż dawniej. Zapasy zboża wyczerpały się a z tego powodu popyt wzrasta coraz więcej. Z Rosyi sprowadzono po większej części dla krajowych młynów parowych około 30000 centnarów żyta na Brody, Podwołoczyska, Husiatyn i Nowosielice Z księstw naddunajskich i Bukowiny wysłano około 10.000 centnarów kukurudzy. Znaczniejsze zapasy kukurudzy wysłano ze Stanisławowa do Kałusza i Doliny. Znaczne zapasy tego artykułu przywieziono także do Gródka skąd je wozami wysłano do Rudek, Sambora i innych miejscowości w Samborskim powiecie. Stacye kolejowe w Sądowej Wiszni, Mościskach i Przemyślu brały także udział w tym ożywionym dowozie kukurudzy. W ostatnich dniach cena kukurudzy spadła na worku o 10 — 15 centów. Z dotychczasowego doświadczenia pokazało się, że kukurudza sprowadzaną bywa do Galicyi tylko wtedy, gdy uczuć się daje brak zboża. Ponieważ obecnie zapasy zboża są wyczerpane, więc spodziewać się należy, że dowóz kukurudzy potrwa dłużej w dotychczasowych rozmiarach. Ceny zboża nie opadły, gdyż popyt wcale nie osłabł. Co do zakupna zboża z dostawą po żniwach kupcy zajęli stanowisko wyczekujące, gdyż z zagranicznych targów nadeszły pomyślne wiadomości o stanie zasiewów. Wywóz mąki ożywił się w ostatnim tygodniu. Mianowicie młyny parowe w Brodach, we Lwowie i w Przemyślu wysłały większe zapasy mąki do zachodniej Galicyi.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: **Bochnia**: pszenica 190 ℔ 12 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 8 zł. 50 ct., owies 110 ℔ 4 zł. 80 ct. Handel nie był bardzo ożywiony **Tarnów**: pszenica 190 ℔ 13 zł. 50 ct, żyto 180 ℔ 9 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 4 zł. Sytuacya handlowa dotąd nie zmieniła się wcale. **Dębica**: pszenica 190 ℔ 12 zł. 60 ct., żyto 180 ℔ 10 zł., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 4 zł. 10 ct. Ceny były stałe, ruch mały. **Jarosław**: pszenica 190 ℔ 12 zł. 50 ct. — 14 zł. żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct., — 9 zł. 50 ct., jęczmień 160 ℔ 6 zł. 50 ct — 7 zł. 50 ct., owies 110 ℔ 3 zł 50 ct., — 4 zł. Obrót był nieznaczny, małe zapasy zboża nadeszły z Podwołoczysk i z Tarnopola. **Brody**: pszenica 190 ℔ 11 zł. 50 ct, — 12 zł., żyto 180 ℔ 7 zł. 80 ct. — 8 zł., jęczmień 156 ℔ 6 zł. — 6 zł. 25 ct, owies 112 ℔ 3 zł. — 3 zł. 80 ct., groch 200 ℔ 7 zł. — 7 zł. 25 ct., hreczka 156 ℔ 5 zł. — 5 zł. 30 ct. Obrót był nieznaczny. **Tarnopol**: pszenica 190 ℔ 12 zł. — 13 zł., żyto 180 ℔ 8 zł. — 8 zł. 50 ct. jęczmień 158 ℔ 6 zł. — 6 zł 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. — 3 zł. 50 ct. Ceny były stałe, dowóz nieznaczny.

Bydła rzeźnego przywieziono w ubiegłym tygodniu 1600 sztuk koleją lwowsko-czerniowiecką i wysłano je zaraz dalej do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei żelaznej 150 sztuk. Za węgierskie woły spasione płacono w Wiedniu 33 złr. 25 c. — 35 złr. 30 c. od centnara, a za galicyjskie 34 złr. — 34 50 c. od centnara. Według telegraficznych doniesień handel wołami na targu wiedeńskim znacznie się ożywia, a ceny poszły w górę o 1 zł. 50 c. – 1 zł 75 c. na centnarze. Powodem tego podwyższenia cen jest wzrost potrzeby z powodu napływu osób zwiedzających wystawę powszechną. Ponieważ liczba osób przybywających do Wiednia dla zwiedzenia wystawy powszechnej staje się z każdym dniem większą, przeto spodziewać się należy, że ceny otrzymają się na dotychczasowej wysokości. — Na szczeć świńską popyt był nieznaczny Płacono za centnar wiedeński tego artykułu z Rosyi 325—330 złr., z Wisznicza 310—315 złr. z Bukaresztu 415—420 złr.

Ponieważ w ostatnich czasach węgiel kamienny stał się w Galicyi artykułem nader poszukiwanym a ceny jego ulegają ciągłym zmianom, przeto zamykać będziemy nasze sprawozdania tygodniowe wskazaniem cen węgla z kopalni górno-szląskich. W składach znanej firmy M. Kaim & Kutznytzky w Katowicach i Mysłowicach ceny są następujące:

Węgiel w kawałach z królewskiego szybu po 6¾ srgr. za centnar cłowy z wagonu koło szybu; węgiel w kawałach z szybu Carlssegen po 5½ srgr. za centnar cłowy z wagonu w Brzezinie koło Mysłowic; węgiel w kawałach z szybu Hugozwang po 6¾ srgr. za cetnar cłowy z wagonu na stacyi Świętosławice; węgiel w kostkach z szybu Hugozwang po 5¼ srgr za centnar cłowy z transportem od szybu; węgiel w kawałach z szybu Zygmunta po 5¼ srgr. za centnar cłowy z wagonu w Mysłowicach; węgiel w kostkach z szybu Zygmunta po 4½ srgr. za centnar cłowy z wagonu w Mysłowicach; węgiel drobny z szybu Zygmunta po 2 srgr. za centnar z wagonu w Mysłowicach; węgiel w kawałach z szybu Krakusa po 5 srgr. za centnar cłowy z wagonu w Brzezince; węgiel w kawałach z szybu Wandy po 4¼ srgr. z wagonu w Przemzie; węgiel w kawałach z szybu Marta Walewska po 5 srgr. za centnar cłowy z wagonu w Łaziskach.

☐ ***Kolej Arcyksięcia Albrechta.*** C. k. ministerstwo handlu zatwierdziło dnia 12. maja wykazy odległości na linji ze Lwowa do Stryja. Według tych wykazów wynosi odległość ze Lwowa do Glinny-Nawaryi $2{\cdot}_{042}$ mil; do Szczerca $3{\cdot}_{457}$ mil; do Mikołajowa-Drohowyża $5{\cdot}_{881}$ mil; do Bilczy-Walicy $7{\cdot}_{706}$ mil; do Uherska $8{\cdot}_{852}$ mil, a do Stryja $9{\cdot}_{858}$ mil,

☐ ***Wywóz kości.*** Według uwiadomienia telegraficznego król. górnoszląskiej kolei zakazanym został wywóz kości do Prus i Niemiec tak w otwartych jak zamkniętych wagonach.

— ***Produkcya wódki i piwa*** w Galicyi, w miesiącu kwietniu r. 1873 W powiecie skarbowym brodzkim opodatkowano na 56 gorzelń 517,062 stopni alkoholu; wywarzono w 30 browarach 6048 wimder piwa. W Kołomyjskim op. na 37 gorz. 397.258 stop. alk.; wyw. w 4 browarach 1.260 wiader p. — W krakowskim op. na 6 gorz. 29.281 stop. alk.; wyw. w 16 br. 12.243 wiader piwa. — W lwowskim op. na 16 gorz. 180.138 st. al. wyw w 17 br. 4.574 w. piwa. W nowosądeckim op. na 1 gorz. 2 772 st. alk; wyw. w 13 br. 3.048 w. piwa. — W przemyskim op na 11 gorz. 85 596 st. alk.; wyw. w 23 br. 5. 372 w. piwa. W rzeszowskim op. na 5 gorz. 25.697 st.; wyw. w 30 gorz. 3.744 w. piwa. W samborskim op. na 8 gorz. 89.215 st alk.; wyw. w 14 br 4 018 w. piwa W sanockim op. na 3 gorz. 17.010 st. alk.; wyw. w 18 br. 2.719 w piwa. — W stanisławowskim op. na 40 gorz. 491.949 st. alk.; wyw w 18 br. 5.784 w. piwa. W tarnopolskim op. na 59 gorz. 531.482 st. alk; wyw. w 15 br. 5.731 w. piwa. W tarnowskim op. na 2 gorz. 8.246 st. alk.; wyw. w 16 br. 14 486 w. piwa. Razem op. na 244 g. 2,375.706 st. alk.; wyw. w 214 g. 69.027 wiad, piwa. W zamkniętych miastach: Krakowie wyw. w 6 br. 6.118 w. piwa, we Lwowie w 6 br. 4.800 w. piwa; ogółem wyw. w 226 br. 79.945 w. piwa Cukrownie w tym miesiącu nie były w ruchu.

— ***Produkcya i sprzedaż soli*** w Galicyi, w miesiącu kwietnia 1873 wynosiła 152.032 centnarów; sprzedaż 176.919. Ponieważ w tym samym miesiącu r. z. produkcya wynosiła 193.962 centuarów; sprzedaż zaś 315.134 — okazuje się zatem, że w r. b. produkcya wynosiła o 41.930 cent. mniej; sprzedaż zaś o 138.215 cent. mniej, niż w roku poprzednim.

— ***Wystawa Wiedeńska.*** Międzynarodowa wystawa bydła, owiec, świń, kóz, osłów i mułów na Krie-Au, (obok ronda) otwarta wedle programu w sobotę dnia 31. maja, zamkniętą będzie zaś na dniu 9. czerwca. Najstosowniejszą dla dowozu jest szląsk kolei konnej prowadzącej przez most św. Zofii i stający u ronda. Międzynarodowa wystawa zwierząt otwiera się codzień o godzinie 9. z rana — zamyka zaś o godz. 7. wieczorem. Cena wstępu na każdy z dziesięciu dni trwania wystawy wynosi 50 ct. Wystawia zwierząt jest od obszaru zajętego przez wystawę powszechną oddzieloną, tak iż każdy, kto z jednej chce przejść do drugiej, musi zapłacić wspomnianą cenę wstępu — z wyjątkiem właścicieli kart sezonowych, komisyjnych, honorowych i dziennikarskich.

OSTATNIA POCZTA.

Zwycięztwo partyi monarchicznej we Francyi nieprzestaje być tematem rozmaitych kombinacyj i pogłosek, między któremi znajdujemy mnóstwo nieprawdopodobnych. Telegramy prywatne do niektórych dzienników wiedeńskich opowiadają o porozumieniu się wszystkich pretendentów do korony francuzkiej. I tak telegrafują do *N. fr. Presse* z Paryża, że wpływowi członkowie prawicy pracują usilnie nad pojednaniem hr. Chamborda z księciem Orleańskim i z — cesarzową Eugenią! Hrabia Chambord miał już nawet w zasadzie akceptować ugodę, i ma adoptować hrabiego Paryża a rodzinie napoleońskiej przyznać prawa królewskie. Według tych kombinacyj miałby syn Napoleona III., a względnie jego potomek, otrzymać prawo do tronu po Orleanach. Mają się o to toczyć żywe układy.

Gontaut Biron ma zostać posłem przy dworze petersburskim na miejscu jenerała Leflô.

Powrót księcia Napoleona do Paryża stał się znowu kwestyą wątpliwą. Zapewniają że książę mieszkać będzie nadal w Medyolanie.

Podanie się do dymisyi markiza de Novilles, posła francuzkiego w Washingtonie, wywarło wrażenie, albowiem dymisyę spowodować miało przekonanie, że obecny rząd francuzki nie jest szczerze republikańskim.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż 2. Czerwca. Mac-Mahon wydał proklamacyę do wojska, w której podnosi, iż Zgromadzenie narodowe wybierając prezydenta z pośród armji, dało dowód swej ufności w patryotyzm armji i jej energiczną gorliwość do utrzymania porządku i szacunku dla praw kraju.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza się: „PRZEWODNIK NAUKOWY i LITERACKI" za czerwiec 1873, dla prenumeratorów Gazety cało- i półrocznych, tudzież dla tych, którzy osobno zapłacili za dodatek. Tych, którzy zapłacili dawniejszą cenę, prosimy o dopłatę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Lwów dnia 31. Maja 1873.

E f e k t a	Złote austryackie płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Południowy kurs lwowski.				
Kolei galic. Karola Ludw. po 200 zł. m. k.	216	—	218	50
Kolei lwow. - czern. Jassy po 200 zł. w. a.	140	50	145	—
Banku hip. gal. po 200 z wpłatą	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Galic. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zastawne za 100 zł.				
Towarzystwa kredyt. galic. 5% w. a.	78	—	79	—
„ „ „ 4% w. a.	71	—	72	—
Banku hipotecznego galic.	85	75	86	75
Galic. zakładu kredyt włościańskiego	94	75	96	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne galic.	75	25	76	50
„ W. Ks. Krakowskiego	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowińskiego	—	—	—	—
Pożyczki głodowej z r. 1866 po 7%	—	—	—	—
Pierwszeń. kol. gal. Karola Ludw. I. Emissyi	—	—	—	—
„ „ „ „ „ II. „	—	—	—	—
„ „ Lwow. - Czerniow. I. „	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—
Dukat holenderski	5	13	5	22
„ cesarski	5	15	5	25
Napoleond'or	8	80	8	90
Pół imperyał rossyjski	8	90	9	5
Rubel rosyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	48¾	1	50½
Banknoty polskie za 100 zł. polskich	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	67	1	69
Srebro	109	50	111	—

(Oprócz kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. Maja 1873.

1. Dług publiczny. A. Państwa.	(Za 100 zł.) (pien.	towar.)
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	72.—	72.50
„ „ od kwietnia do października po 5%	72.—	72.50
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	—.—	—.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	—.—	—.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	96.50	97.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	99.25	99.75
„ „ „ „ 1860 go 100 zł. 5%	114.—	116.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	138.—	138.50
Renty Como po 42 lir. austr.	25.50	26.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	(pien.	towar.)
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	75.—	76.—
Galicyi	74.25	74.25
Niższej Austryi	94.—	95.—
Siedmiogrodu	72.50	73.50
Węgier	76.50	77.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—
2. Akcye.		
Bank anglo-austryacki na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	190.—	192.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	289.50	290.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	1070.—	1080.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hip. po 200 zł., wpłata 50%	—.—	—.—
Gal. bank dla handlu i przem. à 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	918.—	952.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	607.—	610.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	233.—	236.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2125.—	2135.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. m. k.	213.—	214.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szterl.)	140.—	142.—
Kol. naddniestrzańska à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kolej żelazna Preszów-Tarnów (węg. część) à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kol. żel. węgier. gal. I. à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k.	328.—	329.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a.	185.50	186.50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	—.—	—.—
Tow. akc. dla wyd. potażu w Kałuszu à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Tow. gal. bud. i wyrobu cegieł à 200 z wpłatą 50%	—.—	—.—
Galic. tow. dla budowy i parcelowania 100 zł.	—.—	—.—
Galic. tow. rektifikacyi spirytusu à 500 zł. w. a.	—.—	—.—
3. Listy zastawne.	(za 100	zł.)
Pow. austr. towarz. kred. ziem. przezn. do losow po 5% w srebrze	99.75	100.25
Gal. zakł. kred. ziem. w Krak. losów w 18. lat 6%	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ 6%	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ 5½	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	—.—	—.—
„ „ „ po 5%	—.—	80.50
Gal. banku hip. po 6%	—.—	87.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	95.—	95.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	—.—	88.—
Węgier. towarz. ziemskie po 5½%	—.—	84.—
„ „ „ (rente) po 6%	—.—	—.—
4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	88.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	86.—	—.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. 5% za 100 zł.	101.—	102.—
	(za 100	zł.)
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	97.50	—.—
„ „ „ „ III. „	95.25	95.50
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5% w. a.	—.—	65.—
Towarzystwo kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5% w srebrze	—.—	88.—
Kol. lwowsko-czerniowiecko-jaska VI. emisyi à 300 zł. 5% w srebrze	—.—	—.—
Węg. gal. kol. żelazna à 200 zł. 5% w srebrze w. a.	—.—	—.—
5. Losy.	(za	sztukę)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	171.—	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	98.—	99.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	116.—	118.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.—	26.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.75	94.10
Hamburg za 100 M. B.	54.60	54.85
Londyn za 10 ft. szt.	111.—	111.30
Paryż za 100 fr.	43.20	43.30
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.29	5.30
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.88	8.89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	110.25	110.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31. Maja.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	70
„ „ w srebrze	72	60
Losy z 1860 roku	100	—
Akcye banku wiedeńskiego	962	—
„ „ kredytowego	280	—
Londyn 10 funtów szterlingów	110	10
Srebro	109	50
Napoleond'or	8	82
Dukat	—	—

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 28. lutego 1873

zastawy kasy zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

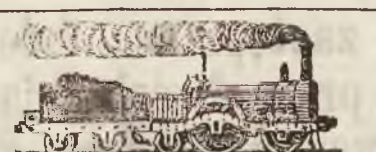
dnia 5. czerwca 1873

o godzinie 10tej przed południem przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15. plac halicki na I. piętrze.

Lwów.

(1514) **Dyrekcja.**

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1. czerwca b. r. aż do dalszego ogłoszenia znosi się dla transportu zboża, owoców strączkowych, nasion olejnych, mąki i wyrobów mącznych w naszej taryfie specyalnej Nr. 5 zawarte ograniczenie:

„do i za Kraków"

a natomiast używaną będzie z dniem powyższym ta taryfa specyalna przy wyż wymienionych artykułach przy nadaniu najmniej 100 cetnarów cłowych za jednym listem frachtowym przy odległości nad 45 mil na naszej przestrzeni bez względu na kierunek i miejsce przeznaczenia.

Lwów, w maju 1873.

(1555 2—3) **Dyrekcya ruchu.**

Bank galicyjski dla Handlu i Przemysłu.

Z dniem 31. maja 1873. było w obiegu

Assygnacyj kasowych	a. w. 417.500,, —
Biletów kasowych	„ „ 7.050,, —
	a. w. 424.550,, —

Krakow, dnia 31. maja 1873.

(1584) **Dyrekcya.**

Pierwsza węgiersko-  galic. kolej żelazna.

Nr. 2908. (15631—3)

Drugie zwyczajne ogólne zebranie akcyonaryuszów Pierwszej Węgiersko-Galicyjskiej kolei Żelaznej odbędzie się dnia 30. czerwca 1873 o godzinie 10. przedpołudniem w sali niższo-austryackiéj izby handlowéj w Wiedniu, Herrengasse Nr. 14.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej co do zarządu i rachunków rocznych.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku upłynionego.
3. Ustanowienie wynagrodzenia (marków obecności) za udział w posiedzeniach Rady zawiadowczej.
4. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej w miejsce trzech wylosowanych stosownie do statutów.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1874.

Panowie akcyonarysze posiadający najmniej 25. akcyi a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§. 40.—42. statutów złożyć swoje akcye najdalej do dnia 22. czerwca 1873. w biórze Pierwszej Węgiersko-Galicyjskiej Kolei Żelaznej w Wiedniu Mariahilferstrasse Nr. 1. A, lub w biórze c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. Akcye winne być złożone według konsygnacyi w dwóch egzemplarzach przez oddawcę spisać i podpisać się mających. Blankiety konsygnacyi bezpłatnie wydawane będą w powołanych wyżej biórach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie. Złożone akcye oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W rasie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biórze Towarzystwa najpózniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 25. maja 1873.

Rada Zawiadowcza.

LOSY MIASTA KRAKOWA

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15000 i t. d.

Najniższa wygrana zł. 30

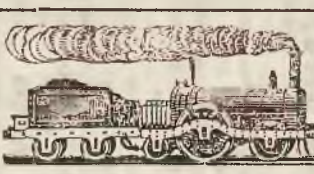
sprzedają

we Lwowie: C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**

" " Galicyjski Bank krajowy i **Filia jego w Brodach**

w Wiedniu: Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(225 37—?)

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

W porozumieniu z koleją Odeską zaprowadzoną będzie nowa taryfa przewozowa dla przestrzeni Podwołoczyska-Wołoczyska, która z dniem 1. czerwca b. r. w życie wejdzie — dotychczasową taryfę zaś z dniem powyższym znosi się.

Nowe taryfy nabyć można w naszych stacyach.

Lwów, dnia 29. maja 1873.

Dyrekcya ruchu.

(1554 3—3)

(1496 1—?) Najnowsze dzieła wydane nakładem księgarni

GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA

we Lwowie przy placu św. Ducha.

Dziesięć lat w Australji. Wspomnienie z podróży przez S. Wiśniowskiego, 2 tomy zł. 2.—.
Podejrzana osoba — i Onufry, dwie komedye, przez Stanisława Dobrzańskiego zł. —.54.
Legjon Polski we Francyi w 1870—1871 roku z pamiętników tułacza, przez Bronisława Wołowskiego zł. 1.—.
Na dwóch krańcach, powieść przez Paulinę Wilkońską zł. 1.40.
Stosunki Stolicy Apostolskiej z Iwanem Groźnym, Carem i Wielkim Księciem Moskiewskim, przez Dr. Wincentego Zakrzewskiego zł. 2.40.
Szkolnictwo ludowe w Anglji, przez Władysława Fedorowicza zł. 1.60.
Boleść i Radość, powieść współczesna, przez J. F. Smith, tłum. z angielskiego, 4 tomy zł. 4.—.

Najnowsze dzieła wydane nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLLFA

w Warszawie,

jakoteż na skład główny otrzymane są do nabycia

we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Duch Puszczy opowiadanie z amerykańskich borów, Dr. Birda przełożył i obrobił Wł. L. Anczyc wydanie kartonowane z 8 kolorowanemi rycinami 8-ka zł. 1.70.
Opisy i przygody z Podróży po różnych częściach świata, zebrał i ułożył Wł. L. Anczyc, wydanie 2gie kartonowane z 6ma rycinami, 8-ka zł. 2.50.
Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, przez autorkę „Pamiątki po dobrej matce." Wydanie 6., kartonowane z 8 kolor. rycinami, 8-ka zł. 1.—.
Puszcza wodna w losie przez kapitana Mayne Reida, z angielskiego, kartonowane, z 12 rycinami, 8-ka zł. 2.—.
Pobyt w pustyni przez kapitana Mayne Reida, przez St. M. Rzętkowskiego, kartonowane, z 24 rycinami, G. Doré'ego, 8-ka zł. 2.—.
Wędrówka po niebie i ziemi opowiadania o układzie wszechświata i budowie ziemi młodemu wiekowi poświęcone przez starego przyjaciela dzieci, karton. z drzeworytami w tekscie 8-ka zł. 1.70.
Na dnie sumienia powieść przez E. Orzeszkowę, 2 tomy 8-ka zł. 5.—.
Nemezis powieść przez Walerję Marréné (Morzkowską) 8-ka zł. 1.25.
Bożek milion powieść przez Walerję Marréné (Morzkowską) 8.ka. zł. 1.50.
Macocha z podań XVIII. wieku, opisał J. I. Kraszewski, 3 tomy, 8.ka zł. 3.75.
Amalia ustęp z wojny domowej w Rzeczypospolitej Argentyńskiej, P. D. Jose Marmol. Przekład z oryginały hiszpańskiego, przez G., 2 tomy, 8-ka zł. 3.95.
Rozamunda dramat w 5 aktach, Józefa Weilln'a przekład Szd. Z. D. 8-ka zł. 1.—.
Sardanapal tragedja Lorda Byrona, przekład Fryd. Krauze'go 8-ka zł. 1.70.
Pisma Kazimierza Brodzińskiego. Wydanie zupełnie poprawne i dopełnione z nieogłoszonych rękopismów, staraniem J. I. Kraszewskiego. Z wizerunkiem i życiorysem poety, 2 tomy, z przedpłatą za 6 tomów zł. 10, ozdobnie oprawne zł. 14 80.
Fryderyk hrabia Skarbek, przez Kaz. Wł. Wojcickiego, 8-ka zł. —.85.
Ostatni klasyk. Wspomnienie z pierwszej połowy naszego stulecia, przez Kaz. Wł. Wojcickiego, 8-ka zł. 1.50.
Przedstawiciele ludzkości przez Ralfa Waldo Emersona, tłumaczenie Józefa Sielawy, 8-ka zł 1.25.
Wieczory czwartkowe. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych, młodocianemu wiekowi poświęcone przez starego przyjaciela dzieci, wydanie 2., ozdobione drzeworytami; 8-ka, broszurowane zł. 2, kartonowane zł. 2 25, oprawne w płótno angielskie zł. 2.75.
Chemia Dr. Fryd. Schoedlera, przełożył dr. Alfons Ciszewski, wydanie 2., 8-ka zł. 1.70.
Fizyka i meteorologia Dr. Fryd. Schoedlera, przełożył dr. Alfons Ciszewski, wyd. 2., 8-ka zł. 1.70.
Karol Darwin i jego poprzednicy. Studjum nad teoryą przeobrażeń. Dzieło Adolfa Quatrephages'a, przełożył Jul. Ochorowicz, 8-ka zł. 2.—.
Wielość światów zamieszkiwanych. Studjum, w którem wykładają się warunki zamieszkałości ziem niebieskich, roztrząsane ze stanowiska astronomii, fizjologii i filozofii naturalnej, przez Kamila Flammariona, z 5 tablicami figur astronomicznych. Tłumaczył J. Waga. Wydanie 2., 2 tomy, 8-ka zł. 2.50.
Szkice z życia zwierzęcego G. H. Lewes'a, przełożył Artur Popławski, 8-ka zł. 1.20.
Bydło, ustęp z Encyklopedyi rolnictwa, 8-ka zł. 1.70.
Życie i obyczaje zwierząt według Brehma i innach najnowszych źródeł, zebrał Wincenty Niewiadomski, z 40 rycinami (na tonie) i licznemi drzeworytami w tekscie, wielka 8-ka, broszurowana zł. 6, ozdobnie oprawne zł. 7.50.
Nauka czterech działań arytmetycznych przez K. Stachowicza, 8-ka zł. 1.25.
Nowy lekarz czyli sposoby leczenia bydła, koni i owiec, Jana Mikołaja Rohlwes, wydanie 10., pomnożone weterynaryą, homepatyczną popularną, przez T. K. Lewandowskiego, 8-ka zł. 2.—.
Praktyczne gorzelnictwo przez A. Körte'ege, przełożył Stan. Włocki, 8-ka zł. 2.50.

(1500 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2007. C. k. Sąd powiatowy w Jaśle uwiadamia Jakóba Harca z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciwko niemu, tudzież Józefowi Myśliwcowi wniesła Katarzyna Harcowa imieniem małoletniej Justyny Harcówny pod dniem 3. kwietnia 1873 l. 1502 do tutejszego Sądu pozew o przyznanie własności i oddanie gospodarstwa pod Nrk. 29 w Lipnicy górnej położonego, który do ustnej rozprawy z terminem na dzień 19. sierpnia 1873 o 9 godzinie przed południem dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Jakóba Harca jest nieznane, przeto Sąd ustanowił dla niego kuratora w osobie tutejszego notaryusza pana Przyłęckiego i zaleca pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sobie innego zastępcę obrał, gdyż wszelkie z zaniedbania wynikłe złe skutki sam przypisze.

Jasło dnia 14. maja 1873.

(1502 2—3) **E d y k t.**

L. 1672. C. k. Sąd powiatowy w Gródku niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należącej się c. k. uprzyw. zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Jurka Bodryły, kwoty 294 zł. w. a. z większej 300 zł. z odsetkami 12% od dnia 20 lutego 1870, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi z dalszymi odsetkami 3% od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, tudzież kosztów eksekucyjnych 11 złr. 32 ct i 6 zł. 36 ct. w. a., jakoteż i niniejszych kosztów egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 17 ct w. a odbędzie się na dniu 3. lipca 1873 o godzinie 9 rano ponowna licytacya realności pod nrk. 29 w Bartatowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jurka Bedryły własnej na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego. Wadyum wynosi 80 zł. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 8. kwietnia 1873.

(1507 1—3) **E d y k t.**

L. 20741. Lwowski c. k. sąd krajowy uwiadamia niniejszem Lęę Bodek z miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej z powodu prośby Aschera Bendel o wykreślenie prenotacyi kwoty 612 złp. na realności pod l. 175 3/4 pierwotnie na rzecz firmy „Löw Jolles et Comp." a wskutek cesyi tej firmy na rzecz Ley Bodek uskutecznionej jako nieusprawiedliwionej mianowano kuratorem p. adw. Dr. Schaffa ze substytucyą p. adw. Dr. Berlinera, któremu równoczesną uchwałę z wyznaczeniem terminu do usprawiedliwienia tej prenotacyi na dzień 1. lipca 1873 doręczono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 19. kwietnia 1873.

(1508 1—3) **Edykt.**

L. 12824. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Alfreda Bogusza, że przeciw niemu Józef Miniewski pod dniem 22. maja 1873 l. 12824 o zapłacenie sumy wekslowej 10 000 franków wniósł pozew, w załatwieniu którego p. Alfredowi Boguszowi uchwałą z dnia 23. maja 1873 l. 12824 polecono, by na zasadzie wekslu z dnia 1. czerwca 1868 przez niego akceptowanego, 1. czerwca 1870 płatnego sumę 10.000 franków z procentem po 6% od dnia 2. czerwca 1870 i koszta 8 zł. 21 ct. w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wekslowej uiścił, lub w tym czasie swe zarzuty wniósł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Alfreda Bogusza na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Wilkosza z zastępcą w osobie adw. Dr. Kaufmana kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 23. maja 1873.

(1467 3—3) **Obwieszczenie**

L. 9031. Z dniem 1. Czerwca 1873 wchodzi w życie urząd pocztowy w Stanisławczyku, który się zajmować będzie przesyłaniem listów zwykłych i wartościowych tudzież przekazami pieniężnymi, a komunikacyę utrzymywać będzie istniejącą codzienną dwurazową jazdą posłańczą Łopatyn-Toporów, której porządek został ogłoszony rozporządzeniem z dnia 11. Października 1872 l. 17606.

Czas expedycyi przy urzędzie pocztowym w Stanisławczyku oznacza się na 10 minut, ma zatem nadchodzić jazda posłańcza z Łopatyna Nr. 1 o 5 godzinie rano, Nr. 2 o godzinie 2 minut 30 po południu, zaś jazda posłańcza z Toporowa Nr. 1 o godzinie 10 minut 15 rano i Nr. 2 o godzinie 6 minut 15 rano do Stanisławczyka i będzie w przeciągu przepisanego czasu expedycyjnego dalej odsyłaną.

Odległość z Łopatyna do Stanisławczyka wynosi 1 milę, zaś ze Stanisławczyka do Toporowa 22/8 mili.

Przyjmowanie w urzędzie pocztowym w Stanisławczyku posyłek wartościowych ogranicza się na 25 ℔ wagi, pojedyńczej sztuki.

Do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Stanisławczyku zostają wcielone następujące gminy: Stanisławczyk, Podmanastyrek, Manastyrek i Bordulaki.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 7. maja 1873.

K u n d m a c h u n g.

Z. 9031. Mit 1. Juni 1873 wird in dem Orte Stanisławczyk ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief und Fahrpostdienste, sowie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung durch die bestehenden täglich zweimaligen Botenfahrten Łopatyn-Toporów, deren Fahrordnung vom 11. Oktober 1872 Z. 17606 verlautbart worden ist, erhalten wird.

Die Expeditionszeit bei dem Postamte in Stanisławczyk beträgt 10 Minuten und es hat demnach die Botenfahrt von Łopatyn Nr. 1 um 5 Uhr Früh, Nr. 2 um 2 U. 30 M. Nachmittags, hingegen die Botenfahrt von Toporów Nr. 1 um 10 U. 15 M. Vormittags und Nr. 2 um 6 U. 15 M. Früh in Stanisławczyk einzutreffen und innerhalb der vorgeschriebenen Expeditionszeit weiter expedirt zu werden.

Die Entfernung von Łopatyn nach Stanisławczyk wird mit 1 Meile und jene von Stanisławczyk nach Toporów mit 22/8 Meilen festgesetzt.

Das Maximalgewicht der mit diesem Botenfahrten zur Beförderung bei dem k. k. Postamte Stanisławczyk aufzunemenden Fahrpoststücke wird auf 25 ℔ per Stück eingeschränkt.

Zu dem Bestellungsbezirke des Postamtes Stanisławczyk werden folgende Gemeinden einverleibt: Stanisławczyk, Podmanastyrek, Manastyrek und Bordulaki.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galiz. Postdirektion.

Lemberg am 7. Mai 1873.

(1492 3—3) **E d i k t.**

Z. 2546. Vom k. k. Kreis- als Handels- und Wechselgericht wird hiemit der dem Aufenthalte nach unbekannte Josef Fedorowicz verständigt, daß gegen denselben Jacób Zahler noch unterm 27. Februar 1872 Z. 2998 eine Wechselklage wegen Zahlung von 5 fl. ö. w. s. N. G. ausgetragen hat, welche in Folge Beschlußes vom Heutigen unter gleichzeitiger Anordnung der Verhandlungstagfahrt auf den 1. Juli 1873 um 9 Uhr Vormittags dem für den Abwesenden Josef Fedorowicz in Person des Landesadvkt. Dr. Szydłowski mit Vertretung des Landesadvkt. Dr. Wurzel in Stanisławów bestellten Curator zugefertigt wurde, dem daher Josef Fedorowicz vor dem genannten Termine, entweder seine Informazion zu geben, oder einen anderen Vertretter dem Gerichte namhaft zu machen hat.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau, am 30. April 1873.

(1520 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr 9751. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że na prośbę Jana Schnitzla i wspólników w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 26. września 1872 l. 17697 celem zniesienia wspólnej własności realności pod l. 16 w Tarnowie w mieście położonej, egzekucyjna sprzedaż rzeczonej realności pod l 16 w Tarnowie w trzech terminach mianowicie: 24. czerwca, 22. lipca i 19. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

1) Realność pod l. 16 w mieście Tarnowie położona, składająca się z frontowej jednopiątrowej kamienicy i trzech domów murowanych w oficynach, oraz przyległego placu budowlanego, sprzedaną będzie ryczałtem, a to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej wynoszącej kwotę 9515 złr. w. a., zaś na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę.

2) Za cenę wywołania stanowi się rzeczony szacunek w kwocie 9515 złr. w. a.

3) Każdy chęć kupna mający obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi na ręce komisyi licytacyjnej wadyum 10% ceny szacunkowej to jest okrągłą kwotę 952 złr. w. a. w gotówce w obligacyach państwowych indemnizacyjnych galicyjskich, lub w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie.

4) Współwłaściciele realności pod l. 16 których części nie są tabularnemi długami obciężone i którzy prawa własności po dzień 30 kwietnia 1873 przez wpisanie w księgi gruntowe nabyli i od poprzedniego złożenia wadyum są uwolnieni, gdyby jednak który kolwiek z nich jako najwięcej ofiarujący rzeczoną realność nabył, obowiązany będzie w dniach 8 od dnia odbytej licytacyi złożyć w gotówce wadyum w kwocie 952 złr. w. a. do depozytu sądowego.

5) Kupiciel obowiązany jest egzekucyę prowadzącym w 14. dniach po prawomocy uchwały akt licytacyi zatwierdzającej na nich przypadającą część ceny kupna do ich rąk za tychże kwitem zapłacić, i w tymże samym czasie resztującą cenę kupna, w którą w gotówce złożone wadyum wliczyć należy, do depozytu sądowego złożyć, lub wykazać się, że się z współwłaścicielami inaczej ułożył, poczem nowonabywcy dekret własności wydany i tenże na własny koszt i fizyczne posiadanie rzeczonej realności wprowadzony i za właściciela intabulowany będzie.

6) Ciężary gruntowe a to, prawo wspólnej własności do muru domowego, podwórzowego i ogniowego realności l. 16. w stanie czynnym tej realności Dom. 1. pag. 87 n. 6 i 8 haer. na rzecz sąsiedniego domu, a raczej na rzecz funduszu religijnego, tudzież służebności na rzecz tegoż funduszu religijnego w stanie biernym realności pod l. 16 Dom. 1. pag. 85 n. 3 i 4 on. intabulowane, pozostawia się nie naruszone, a rzeczony fundusz wszystkie prawa tak jak przed, tak i po sprzedaży wykonywać ma.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można w registraturze sądowej, a w dzień licytacyi przy komisyi licytacyjnej przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamia się wszystkich współwłaścicieli realności pod l. 16 w Tarnowie do rąk własnych, a na wypadek, gdyby uchwała licytacyę rozpisująca jednemu lub drugiemu z wspęłwłaścicieli wcale, lub dosyć wcześnie doręczoną byó nie mogła, do rąk kuratora w osobie adw. Dr. Tokarza z substytucyą adw. Dr. Kwiatkowskiego ustanowionego, wreszcie wszystkich możliwych wierzycieli, którzy by do ksiąg gruntowych po dniu 30. kwietnia 1873 weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Forysta z substytucyą adw. Dr. Ringelheima.

Z rady c. k. sądu obwodowego

Tarnów, dnia 16. maja 1873.

(1516 1—3) **E d y k t.**

Nr. 20739. C. k. sąd krajowy Lwowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Ascher Bendel przeciw Janowi i Teresie małż. Rybotyckim dnia 4. kwietnia 1873 do l. 20739 pozew o wymazanie zaintabulowanej na rzecz pozwanych Jana i Teresy małż. Rybotyckich sumy 1000 złp. z pn. ze stanu biernego realności pod l. 175 3/4 we Lwowie wniósł, w skutek którego termin na dzień 4 sierpnia 1873 o godzinie 10. przed południem do rozprawy wyznaczony został.

Ponieważ życie i miejsce pobytu Jana i Teresy małż. Rybotyckich, jest niewiadomem zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich, na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Jekelesa, z zastępstwem przez adw. Dr Witza kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustaw obowiązujących przeprowadzoną będzie.

Wzywa się więc niniejszym edyktem pozwanych, ażeby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, ogółem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, 26.. kwietnia 1873

(1512 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 907. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy czyni niniejszem wiadomo, że w sprawie Jossel Sternberg przeciw leżącej masie po Olexym Kadrynciki pto 115 złr. z pn przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Trubczynie pod l. kons. 15 położonej dnia 15. lipca 1873, 12. sierpnia 1873 a w razie nieudania się 9. września 1873 każdą razą o 9. godzinie z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Jako cenę wywoławczą przyjmuje się cena sądowego oszacowania 476 złr. w. a i każden chęć kupienia mający winien jest 10% takowej t. j. 50 złr. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyi mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane lub odpisane.

Z c. k. sądu powiatowego

Mielnica, dnia 23. marca 1873.

(1509 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 7494. Antoni Fibich nominowany c. k. Notaryusz we Frysztaku, w obwodzie c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, wykonał przysięgę służbową dla c. k. Notaryuszy przepisaną, dnia 2. maja 1873.

Z rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 13. maja 1873.

(1503 1—3) **E d y k t.**

Nr. 1694. C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 58 złr. m. k. czyli 60 złr. 90 ct. w. a. z pn. przez p. Erazma Błockiego, przeciw Sarze i Ickowi Buchholz wywalczonej, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 10. lipca 1873 o godzinie 10. z rana egzekucyjna licytacya realności l. 80w Bartatowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Wadyum wynosi 10 złr. w. a.

Warunki licytacyi w tutejszo sądowej registraturze przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek, dnia 28. marca 1873.

(1501 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 2591. C. k. sąd powiatowy w Jaworowie podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Wolfa Glas w sumie 50 złr. z pn. odbędzie się w dniach 7., 14. lipca i 11. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 10. przed południem publiczna sprzedaż realności Iwana Szwec własnej pod l. c. 40 a sub rep. 162 w Czernilawie położonej, składającej się z chaty mieszkalnej, stodoły, ogrodu i pola ornego w objętości 5 morgów na 178 złr. oszacowanej.

Sprzedaż ta odbędzie się w budynku c. k. sądu powiatowego w Jaworowie. Cenę wywołania stanowi suma 178 złr., wadyum zaś 17 złr. 80 ct. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne jak również akt opisania i oszacowania w tutejszym sądzie przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 7. maja 1873.

(1386 3—3) **E d y k t.**

Nr. 1226. C k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Dwornika z Czańca, że przeciw niemu wniósł Antoni Heradin pozew pod dniem 4. kwietnia 1873 do l. 1226 o zapłacenie kwoty 48 złr. 1 ct. i że w tej sprawie termin do sumarycznej rozprawy na dzień 9. czerwca 1873 wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Ignacego Dwornika nie jest wiadome, wzywa się go niniejszem, by ustanowionemu kuratorowi Janowi Dwornikowi potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę mianował, ile że wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 5. maja 1873.

(1387 3—3) **E d y k t.**

Nr. 2331. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do wiadomości, że uchwałą c k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 19. kwietnia 1873 l. 19371 Mateusz Zubacz gospodarz gruntowy w Hulczu l. d. 43 marnotrawcą uznany został i z tego powodu dla niego równocześnie kuratorem Bazylego Opackiego z Hulcza ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bełz, dnia 5. maja 1873.

(1505 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3361. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie podaje do wiadomości że na dniu 17. lipca 1873 i 31. lipca 1873 o 10. godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż, następnych po zmarłym Samu lu Wasserkrug pozostałych realności:

1. Domu mieszkalnego l. 258 w Sieniawie położonego wartości szacunkowej 640 złr. w. a.

2. Połowy realności l. 254 w Sieniawie położonej wartości szacunkowej 150 złr. w. a.

3. Ogrodu pod l. 251 w Sieniawie wartości szacunkowej 150 złr. w. a.

4. 18 zagonów gruntu l. 74 na Wylewie wartości szacunkowej 110 złr. w. a.

Każda z powyższych realności z osobna sprzedaną zostanie. Jako cenę wywołania przyjmuje się wyżej podana wartość szacunkowa. Wadyum wynosi 10/100 wartości szacunkowej każdego przedmiotu.

Na terminie powyższym realności i grunta wyż wymienione tylko wyżej, lub za cenę szacunkową sprzedane zostaną. Opisanie realności i gruntów oraz bliższe warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w registraturze tutejszego sądu.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, dnia 20. lipca 1872.

(1515 1-3) **Edikt.**

Z. 30773. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg, wird wegen Besorgniß der Verjährung des eingeklagten Wechsels vor der Zustellung desselben dem Belangten Hersch Bertisch bekant gegeben, daß Samuel Altstadt wieder in die Zahlungsauflage der Wechselsumme pr. 166 fl. ö. W. am 21. Maj 1873 z. Z 30773 hiergerichts erwirkt hat, und daß für denselben ein Curator in der Person des Hr. Landesadv. Dr. Nurkowski mit Substituirung des Hr. Landesadvkt. Dr. Popiel ernannt und zugleich demselben die betreffende Zahlungsauflage zugestellt wurde.

Lemberg am 21. Mai 1873.

*

(1521 1—3) **Edykt**

Nro. 3974. Złoczowski c. k. sąd obwodowy wzywa z powodu prośby Małaszki Olejnik, zamierzającej wejść w powtórne związki małżeńskie tejże nieobecnego męża Teodora Olejnika, gospodarza ze wsi Suszne powiatu Radziechowskiego, który będąc w roku 1866 w czynnej służbie wojskowej przy pułku liniowym hr. Gondrecourt Nr. 55, walczył w tymże roku na dniu 3. lipca 1866 przeciw Prusakom w bitwie pod Königgrätzem i tamże ciężko poranionym być miał, aby najdalej do roku pojawił się przed sądem tutejszym lub jakim innym sposobem dał o sobie wiadomość, gdyż w razie przeciwnym sąd przystąpi do uznania jego za zmarłego

Złoczów dnia 9. kwietnia 1873.

(1524 1—3) **Edykt**

Nro. 774. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niniejszem Szyi Pulvera z życia i miejsca pobytu niewiadomego lub tego spadkobierców, że na rzecz pierwszego kwota 11 złr. a. w. w tutejszym depozycie złożoną zostaje.

Wzywa się zatem Szyi Pulvera lub jego spadkobierców, aby się w przeciągu roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w gazecie rządowej w tutejszym c. k. sądzie tym pewniej zgłosili, ile że po upływie tego czasu pomieniona kwota na podstawie §. 358. k. p. do kasy rządowej oddaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 19. maja 1873.

(1527 1—3) **Edykt.**

Nro. 21868. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Majera Chelmera i Jakóba Meschulema Bardacha, że uchwałą z dnia dzisiejszego, w skutek prośby spadkobierców Alfreda Wolfa o wykreślenie prenotacyi sum 1000 rubli i 300 rubli w stanie biernym realności pod l. 228, 229, 230, 231, 232, 225, 226, 227, 233 i $494\frac{1}{4}$ uskutecznionej termin w myśl §. 48. ust. hipot wyznaczono i doręczono tę uchwałę ustanowionemu równocześnie dla nich kuratorowi adw. Dr. Jekelesowi, ze zastępstwem adw. Waldmanna.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 17. kwietnia 1873.

(1534 1—3) **Edykt.**

Nro. 5876. C k. sąd delegowany miejski powiatowy czyni wiadomem, iż w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 31. grudnia 1872 r. l. 21.697 w drodze dalszej ekzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 17. października 1871. do l. 19.698, na zaspokojenie Berlowi Immerglückowi sumy wekslowej 52 złr. z procentem 6% od dnia 18. września 1871. przyznanych kosztów sądowych 5 złr. 75 ct., 3 złr. 2 ct., 10 złr. 57 ct., oraz kosztów ekzekucyjnych w kwocie 6 złr. 17 ct. odbędzie się ekzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Mogile pod l. 133. położonej dłużników Kaspra i Katarzyny Tyrków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej protokołem de praes 17. lutego 1872. l. 3 310. zastawniczo opisanej a protokołem de praes 9 września 1872. do l. 18.188. exekucyjnie oszacowanej w trzech terminach na dniu 24 lipca, 25. sierpnia i 25. września 1873. r., każdą razą o godzinie 9. przed południem, na których to dwóch pierwszych terminach rzeczona realność tylko wyżej lub wedle ceny szacunkowej na trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi wadium w kwocie 205 złr. w. a. w gotówce lub w papierach prawnie na wadium służyć mogących według ich kursu, lecz nie wyżej wartości nominalnej. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Kraków dnia 9. maja 1873.

(1535 1—3) **Edykt.**

Nro 7086. W skutek odezwy c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 3. grudnia 1872. l. 21,897 na zaspokojenie przyznanej Herschowi Rozes sumy wekslowej 175 złr. w. a. z procentami po 6% tudzież kosztami sądowemi 6 złr. 20 kr. w. a nakazem płatniczym prawomocnym ddto 1 sierpnia 1871. l. 12.627, tudzież na zaspokojenie kosztów egzekucyjnych 3 złr. 50 kr., 8 złr. 86 kr., 2 złr 77 kr., 11 złr. 35 i 4 złr. 56 kr. w. a przyznanych, przeznacza się do egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę domu i gruntu pod l. 9. w Czyżynach położonego 7 morgów wynoszącego termin na 26. czerwca, 28. lipca i 28. sierpnia 1873 r. o 10. godzinie rano w tutejszym sądzie, pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania ustanawia się według aktu oszacowania na sumę 1375 złr. w. a

2. Wadyum wynosi suma 137 złr. w. a., które w gotówce przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, lub w galicyjskich indemnizacyjnych listach zastawnych, lub w akcyach kolei galicyjskich, których wartość według kursu umieszczonego w gazecie „Czas“ z dnia licytacyę poprzedzającego jednakże nie wyżej nominalnej wartości obliczone będzie — złożone być należy.

Resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze lub przy terminie przejrzane.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. sąd delegowany miejski.

Kraków dnia 10. maja 1873.

(1536 1—3) **Edykt**

Nro. 1840. Celem zaspokojenia sumy 20 złr. a. w. zpn przyznanej Mariem Grün od masy leżącej Wojciecha Wańczyka, rozpisuje c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu ekzekucyjną publiczną licytacyę realności włościańskiej pod Nrm. 30 w Boguszowej położonej, która się odbędzie w gmachu c. k. sądu powiat miejsko-delegowanego w Nowym Sączu w dwóch terminach, t. j. 11. i 18. czerwca 1873. każdym razem o godzinie 9tej rano, pod następującymi warunkami:

1. Ta realność sprzedaną będzie najwięcej ofiarującemu ryczałtowo w tym stanie w jakim się znajduje bez poręczenia za obszar i rubrykę dochodów.

2. Za cenę wywołania tej realności stanowi się wartość szacunkowa w ilości 1384 złr. w. a, a ta realność w wyznaczonych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie

3. Każden z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadium w ilości 140 złr. w. a To wadium ma być złożone albo w listach zastawnych, galicyjskiego towarzystwa kredytowego, lub w obligacyach rządowych na okaziciela opiewających z kuponami i talonami, biorąc takowe wedle kursu ostatniego w gazecie rządowej wiedeńskiej podanego. Wadium przez najwięcej ofiarującego złożone jeżeli w gotowych pieniądzach zatrzymanem będzie ku zaspokojeniu zobowiązań przez niego w moc niniejszych warunków licytacyjnych przyjętych, jeżeli zaś w obligacyach zwróconem mu będzie po złożeniu całej ceny kupna wedle ustępu 4., wadya zaś innych licytantów odbiorą ciż zaraz po ukończeniu licytacyi.

Opis i szacunek sprzedać się mającej realności znajdują się w tutejszo-sądowej registraturze, gdzie przejrzane lub odpisane być mogą

Nowy Sącz, dnia 3. maja 1873.

(1537 1—3) **Edykt.**

Nro. 670. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu uwiadamia, na podstawie prawomocnej tu sądowej uchwały z dnia 4. października 1872. l. 5253, odbędzie się w tymże sądzie publiczna sprzedaż realności opisanych i oszacowanych w protokóle z dnia 8. września 1872. l. 5253., a mianowicie: połowy realności pod l. 8. w Kośmierzynie Jacka Proniuka własnej i połowy realności pod l. 61 w Kośmierzynie Kieryła Jurczaka własnej, celem zaspokojenia sumy 367 złr. a. w. wraz z kosztami ekzekucyjnemi 3 złr. a. w. przyznanemi na rzecz Salamona Markusa Kleinera. Do przeprowadzenia tej publicznej sprzedaży wyznacza się termin na dzień 26. czerwca 1873. i na dzień 17. lipca 1873. każdą razą o godzinie 9. rano w zabudowaniu tu sądowym. Jako cenę wywoławczą ustanawia się cena szacunkowa, t. j. przy realności pod l. 8 kwota 363 złr. a. w., zaś przy realności pod l. 61. kwota 112 złr. a. w. Przed rozpoczęciem sprzedaży muszą chęć kupna mający jako zakład 10% od ceny wywoławczej złożyć. Warunki licytacyjne można w sądowem archiwum przejrzeć, lub w odpisie podjąć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Buczacz, dnia 2. maja 1873.

(1538 1—3) **Obwieszczenie**

Nro. 1887. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowege w Tarnopolu z dnia 28. kwietnia 1873. l. 5381 Michał Rekuneka, włościanin z Lesiecznik, marnotrawcą uznany został i z tego powodu dla niego równocześnie kuratorem Jakowa Kierunczyka z Lesiecznik ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 17. maja 1873.

(1544 1—3) **Obwieszczenie**

Nro. 24680. Wedle wykonania budowy dwów tam z faszyn dla regulacyi Wisły pod Przekopem i Dmytrowym, jakoteż wybrania przekopu w wyspie w środku rzeki położonej w ogólnej cenie fiskalnej 21939 złr. 51 ct. w. a., odbędzie się w c. k. starostwie Tarnobrzeskiem na dniu 26. czerwca 1873. r. o godzinie 12. w południe publiczna licytacya.

Z powyższej kwoty fiskalnej przypada na budowy tamy pod Przykopem 8111 złr. 15 ct. w. a., na budowy tamy pod Dmytrowym 11505 złr. $43\frac{1}{2}$ ct. w. a. na wybranie przekopu 2322 złr. $92\frac{1}{2}$ ct w. a.

Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem starostwie, gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12. w południe mają być wniesione oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty po terminie oddane lub nie ułożone w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 26 maja 1873.

(1545 1—3) **Obwieszczenie**

w celu bezpłatnego umieszczenia synów cywilnych urzędników państwowych w c. k. kolegium wojskowem w St. Pölten i w technicznej akademii wojskowej we Wiedniu.

Nro. 24207. Na mocy najwyższego upoważnienia Jego c. k. Apostolskiej Mości z d 28. kwietnia 1872. będą i na przyszły rok szkolny synowie cywilnych urzędników państwa przypuszczeni do wyjątkowego przyjęcia na opróżnione miejsca bezpłatne w wojskowem kolegium w St. Pölten i w technicznej akademii wojskowej o ile to się stać może bez ujmy prawa pierwszeństwa dla synów oficerów i urzędników wojskowych, i o ile aspiranci wymogom przyjęcia odpowiedzą.

Aspiranci do wojsk. kolegium mają wykazać się zalecającem świadectwem ukończonej 4tej klasy niższego lub realnego gimnazyum, nadto winni władać doskonale językiem niemieckim i wymaga się od takowych wieku nie przenoszącego z rozpoczęciem przyszłego roku szkolnego lat $17\frac{6}{12}$. Każdy aspirant jest obowiązany przed stanowczem przyjęciem go do wojsk kolegium poddać się wstępnemu egzaminowi ze wszystkich przedmiotów niższego gimnazyum, z wyjątkiem greckiego języka. Z wojskowego kolegium przechodzą uczniowie po 2letnim z zadowalniającym postępem odbytym kursie do wojsk. akademii w Neustadt, z której po 4letnim kursie będą jako oficerowie przydzieleni do c. k. armii, jeżeli przepisanym wymogom zadość uczynią. Techniczna wojskowa akademia obejmuje dwa oddziały: oddział artyleryi i inżynieryi, każdy na 4 lat rozłożony. Aspiranci na którykolwiek z tych oddziałów winni się wykazać zalecającemi świadectwami ukończonej (6cio lub 7mio klasowej) szkoły realnej, władać doskonale językiem niemieckim, tudzież wykazać wiek nie przenoszący z rozpoczęciem przyszłego roku szkolnego lat 19. Tacy aspiranci muszą także złożyć egzamin wstępny z następujących przedmiotów:

a) Z języka niemieckiego: Biegłość w tym języku wymaga się do wymiany myśli, by wykłady w akademii pojmował z zupełnem zrozumieniem, nadto pewnej biegłości stylu tak opisowego, jak przedstawiającego.

b) Z języka francuskiego: nieco wiadomości.

c) Z matematyki: Wymaga się wiadomości z arytmetyki i algebry, włącznie do rozwiązania równań 2 stopnia z jedną lub dwoma nieoznaczonemi; arytmetycznych (wyższego rzędu) i geometrycznych progresyi, nauki kombinacyi, planimetryi, stereometryi, trygonometryi w płaszczyznie i sferycznej

d) Z wykreślnej geometryi: O liniach prostych i płaszczyznach włącznie płaskich, przecięć pryzm i pyramid oraz przenikania tych brył.

c) Z fizyki: Ogólne i szczególne własności ciał, mechanika, nauka o falowaniu, akustyka, optyka, o cieple, magnetyzm i elektryczność z elementarno matematycznymi dowodami podług jednej z książek fizyki, używanych w wyższem gimnazyum lub wyższej realnej szkole

f) Z chemii: Prawidła chemicznego połączenia, o atomach, o molekułach, działalność i stosunek atomów, zarysy chemicznej teoryi o konstytucyi ciał, znaczenie chemicznych symbolów i formuł, przedstawienie własności i użycia ważnych dla życia praktycznego elementów i połączenie organicznej i nieorganicznej chemii.

g) Z geografii: Gruntowna wiadomość fizykalnej i politycznej geografii Europy poglądowe przedstawienie Ozo- i Hydrografii, oraz i politycznego podziału innych części świata.

h) Z historyi: wiek starożytny, średniowieczny i nowożytny aż do r. 1849. włącznie.

Aspiranci władający dokładnie językiem niemieckim, a mogący się nadto wykazać dobrem świadectwem dojrzałości ze szkół wyższych realnych wolni są od wstępnego egzaminu.

Po zadowalniająco ukończonym 4letnim kursie wstępują uczniowie jako oficerowie do artyleryi lub do inżynieryi.

Aspiranci do obydwóch zakładów muszą mieć fizyczną zdolność wymaganą dla przyjęcia do wojskowego wykształcenia.

Kompetenci, którzy studya z wyszczególnieniem ukończyli, lub którzy warunkom przyjęcia w ogólności odpowiedzieli, których ojcowie atoli przedtem z odszczególnieniem się lub ku zadowolnieniu wojskowo służyli będą szczególnie uwzględnieni.

Podanie należy wnieść do państwowego Ministerstwa wojny najdalej do 16. lipca b. r. W takowem wyrazić należy o jakie miejsce i w którym zakładzie kompetuje się. Przy podaniach o przyjęcie do technicznej akademii należy zapodać i oddział (artyleryi lub inżynieryi); przyczem ale dodaje się, że w każdym oddziale liczba elewów jest unormowaną, a prośby li w obrębie granic takowego uwzględnione być mogą

Petenci, którzy przyjęcia wyłącznie do jednego tylko oddziału uzyskać sobie życzą, muszą tę okoliczność w podaniu wyraźnie nadmienić.

Do podania załączyć trzeba:

I. Co do aspirantów:

a) metrykę urodzenia;

b) świadectwo szczepionej ospy, lub w miejsce tego potwierdzenie lekarskie o dokonanem szczepieniu;

c) świadectwo lekarskie o zdatności do przyjęcia do zakładu wojskowego, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, w którem to świadectwie ma być podany także wzrost aspiranta;

d) świadectwa z ukończonych studyów gimnazyalnych, a względnie realnych, włącznie ze świadectwem z 1. półrocza b. r. Ostatnie świadecwo musi być w każdym razie przedłożone.

II Co do petentów, a względnie ojców aspirantów:

a) urzędowe poświadczenie co do wojskowej lub innej rządowej służby, jakoteż możliwych specyalnych zasług;

b) urzędowe poświadczenie stosunków familijnych i majątkowych.

Z c. k. państwowego Ministerstwa wojny.

Lwów dnia 27. maja 1873.

(1546) **Obwieszczenie.**

Nro. 12046. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do handl. rejestru firm pojedyńczych, firmy „fabryka powozów, bryczek, wozów i sanek w Krakowie“, której używać i podpisywać będzie Karol Bogusz.

Kraków dnia 20. maja 1873.

(1547) **Obwieszczenie.**

Nro. 12402. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wykreślenie w rejestrze dla firm spółkowych dotąd zapisanej spółki dla fabryki sukna w Biale: „Bracia Lukas“ istniejącej i równocześnie zarządza wpisanie w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmy „Rudolf Lukas“, której używać i podpisywać będzie właściciel tejże „Rudolf Lukas“ do prowadzenia interesu wyrobu sukna w Biale.

Kraków dnia 20. maja 1873.

(1495 3—3) **Edykt.**

Nr 20738. C. k sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Ascher Bendel przeciw Aronowi Westel z życia i miejsca pobytu niewiadomemu o wymazanie na rzecz Arona Westel zaintabulowanej kwoty 1104 złp. z stanu biernego realności pod l. $175\frac{3}{4}$ pod dniem 4. kwietnia 1873 do l. 20738 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 23. czerwca 1873 o godz. 10. rano wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Arona Westel nie jest wiadomem przeto c. k. sąd kraj. do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Sermaka z zastępstwem przez p. adw. Dr Skałkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc Edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 26. kwietnia 1873.

(1464 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr 954. C. k. Zarząd dóbr skarbowych w Peczeniżynie sprzedaje las brzozowy w gminie Kowalówka pod nomenklaturą „Zorna“ Nr parc 345 położony, w objętości 123 morgów 1172 sąż kwadr. stanowiący własność wysokiego skarbu, najdogodniejszą cenę podającego i tegoż spadkobiercom.

Cena wywoławcza wynosi 8700 złr. w a. Nabywca cenę kupna obowiązany będzie zapłacić w przeciągu czterych tygodni od dnia doręczenia mu zawiadomienia o przyjęciu podanej przez niego ceny.

W tym celu odbędzie się publiczna licytacya na dniu 26. czerwca 1873 w podpisanym c. k Zarządzie dóbr.

Przed rozpoczęciem licytacyi, każdy chęć kupienia mający złożyć ma poręczne w kwocie 870 złr. w. a.

Będą też przyjmowane oświadczenia pisemne (oferty) ułożone podług przepisów i zaopatrzone w powyżej wymienione poręczne, lecz tylko do 6. godziny wieczór dnia licytacyę poprzedzającego t. j 25. czerwca 1873, u przełożonego c. k Zarządu dóbr w Peczeniżynie, gdzie też warunki licytacyjne przejrzeć można.

C. k. Zarząd dóbr skarbowych.

Peczeniżyn, 12. maja 1873.

Z drukarni E. Winiarza.